Nr. 235. Niedziela, 14. Października 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 7 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 6 października b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi wyższego sądu krajowego w Zadarze, dr. Wojciechowi Gertscherowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu zatwierdził na podstawie uchwał walnego zgromadzenia akcyonaryuszy Stowarzyszenia „Galicyjski Bank dla handlu i przemysłu" w Krakowie z dnia 15 kwietnia 1896, zmienione statuta tego stowarzyszenia.

P. Namiestnik zamianował pomocników technicznych Alfreda Wiktora Chmarowskiego i Brunona Filipowskiego c. k. asystentami w służbie hydrograficznej w Galicyi.

P. Namiestnik przeniósł komisarza policyi, Tadeusza Matkowskiego ze Lwowa do Przemyśla.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyałami kancelaryjnymi kancelistów: Stanisława Kościńskiego w Krakowie i Władysława Kumińskiego w Tarnowie z pozostawieniem ich na dotychczasowych miejscach służbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 października.

J'y suis et j'y reste. — Jestem tu i pozostanę. — Takie wołanie, na wszystkie tony i nuty, rozlega się teraz w obozie unionistycznym w Anglii. Powszechne wybory do parlamentu przyniosły obozowi temu stanowcze i walne zwycięstwo. Jeszcze kampania nieskończona, jeszcze kilkadziesiąt mandatów pozostaje do rozebrania, ale to wszystko nie zdoła już przeważyć szali ostatecznego rezultatu, który już obecnie jest zdecydowanym: unioniści nie utracili nic ze swej ogromnej większości stukilkudziesięciu głosów, lecz przeciwnie prawdopodobnie kilka mandatów zyskają, — a co dla ogólnego wrażenia z rezultatu wyborów jest może jeszcze ważniejsze. to obawy Salisburyego, że wyborcy, zwłaszcza w miastach, usuną się od głosowania, okazały się płonne i za programem unionistycznym głosowały obecnie jeszcze daleko znaczniejsze zastępy, aniżeli w r. 1895 czyli przy wyborach ostatnich.

Tak więc dzisiaj niewątpliwą już jest rzeczą, że naród angielski w bardzo przeważającej większości swojej aprobował wojnę południowo-afrykańską wraz ze wszystkiemi jej konsekwencyami, oraz politykę kierujących ministrów dotychczasowych. W szczególności ogólnie uważają rezultat wyborów za osobiste zwycięstwo Chamberlaina; — wszak on to był głównym motorem wojny z republikami Boerskimi, on tchnął w politykę Wielkiej Brytanii tego „nowego ducha", który w ostatnich czasach tak dobitnie się uwydatnił, on też podczas wyborów przed innymi wysunął się na plan pierwszy. Wyborców i ogół angielski interesowało przedewszystkiem to, co powie Chamberlain. — Jego przemówienia omawiały dzienniki angielskie w szpaltowych artykułach, zbywając enuncyacye innych ministrów krótkiemi wzmiankami, — i ostatecznie przy wyborach było hasłem: przeciw lub za polityką Chamberlaina. Współziomkowie jego, uważają go za męża o bardzo jasnym i trzeźwym poglądzie na sprawy polityczne a o żelaznej energii. Chamberlain — mówią — wie czego chce, uosabia w sobie ideę imperializmu, pragnie aby Anglia zajmowała w świecie pierwsze miejsce a ma dość sprytu, rozumu i zręczności, aby jej to miejsce zapewnić. Poprostu naród angielski uważa Chamberlaina do pewnego stopnia za uosobienie swego geniuszu narodowego, — zapominając o jego wadach, widzi w nim tylko przymioty, które angielskiemu żywiołowi zapewniły takie wpływowe stanowisko w handlu ogólno światowym, myśli, że Chamberlain potrafi Wielkiej Brytanii zapewnić także powagę polityczną, — i dlatego to ów plebiscyt ludowy, jakim w pewnej mierze, są czy były ostatnie wybory angielskie, oświadczył się za Chamberlainem. Rzecz to nietylko charakterystyczna ale także bardzo ważna, — dotychczas bowiem ostrożna dyplomacya lorda Salisburyego łagodziła rozmaite niebezpieczeństwa, powstające w międzynarodowej polityce skutkiem sprzeczności interesów i ekspanzywności polityki Wielkiej Brytanii; obecnie agresywny duch Chamberlaina, oparty na rezultacie wyborów, i już dziś nazywanego „dyktatorem", prawdopodobnie uwydatni się wnet także i w dziedzinie międzynarodowych stosunków ogólnoświatowych a przynajmniej europejskich.

Rezultat wyborów do parlamentu angielskiego ma wprawdzie niezawodnie przedewszystkiem cechę polityczną, — ale dla spokojnego, bezstronnego obserwatora ciekawą jest także i strona etyczna tej właśnie kampanii wyborczej. Są tu zaś dwa objawy, charakterystyczne, a ze stanowiska etyki ogólnej niepomyślne. Mianowicie bądź co bądź wojna w południowej Afryce, była aktem gwałtu i przemocy, — a obecnie akt ten znalazł aprobatę całego narodu, szczycącego się wielką kulturą, dlatego tylko, że były tu w grze zwyczajne interesa kupieckie i materyalne tego narodu. A zatem górą: polityka silnej pięści i interesu kupieckiego. — Powtóre: Chamberlainowi zarzucono, a co gorsza także wykazano, liczne niewyraźnej natury operacye handlowe i bliskie stosunki, utrzymywane pod firmą rodziny z akcyjnemi stowarzyszeniami, interesowanemi wprost i w bardzo wysokim stopniu w przedsięwzięciu wojny w południowej Afryce. Przy wyborach jednak naród angielski wszelkie skrupuły moralne odrzucił jako niepotrzebne graty precz, a przez wotum swoje stanął na stanowisku, że tego rodzaju „drobiazgi" są rzeczą bagatelną. Trzebaby powiedzieć, trawestując słowa poety, że „ludzkości duch zatruty, to dopiero bolów ból"....

Handel terminowy produktów rolniczych.

(Telegram).

Wiedeń, 13 października. W dalszym ciągu ankiety o handlu terminowym oświadczył wczoraj ekspert Schwitzer, że interesa terminowe i giełdy przynoszą korzyści producentom i konsumentom, i na przykładach usiłował wykazać, że handel terminowy jest koniecznie potrzebny dla ekonomicznie słabych. — Ekspert Schick (z Unionbanku) odpowiedział na kilka wystosowanych do niego zapytań, że wielcy właściciele dóbr wyjątkowo tylko zawierają kontrakty kupna i sprzedaży na termin, — oraz objaśnił rozwój handlu terminowego zbożem tudzież rodzaj praktykowanych przez Unionbank interesów komisyjnych, arbitrażu i reportu *(Ripotgeschäft)*.

Następnie poddano pod dyskusyę pytania tyczące się skutków handlu terminowego. Członek komisyi Mettal rzekł, że jest to wprost kwestyą żywotną dla rolnictwa, ażeby „zboże papierowe" t. j. ceny zboża w cedułach giełdowych nie wywoływało nagłych spadków cen prawdziwego zboża. Mowca pragnie, by mu eksperci oświadczyli, czy handlu terminowego nie możnaby zastąpić rzeczywistą sprzedażą z rozmaitemi terminami dostawy

---

7)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

VI.

(Ciąg dalszy).

Wuj Piotr korzysta z pauzy, aby powiedzieć:

— Sprawa tak stoi: Karolina chce jedno, można jej dać najmłodszego chłopaka, który najwięcej jeszcze potrzebuje opieki. Ja chętnie wezmę dziewczynę. Anatolka trzebaby zostawić w Kielcach, na stancyę go gdzie oddać; chłopak jest już w trzeciej klasie i uczy się nieźle, do czwartej pewnie przejdzie. Szkoda byłoby przerywać. Profesorowie go lubią, może teraz będą mieli, jako dla sieroty, więcej jeszcze względów. Niech on choć skończy coś, jeżeliby inni nie mogli. Potem im dopomoże.... Trzebaby więc złożyć się na opłacenie stancyi i wpisu, zresztą można się będzie postarać, aby go od wpisu uwolniono. A na wakacye może chłopiec do Niewygody przyjeżdżać....

Przestał.

A że nikt na to ani słowa, więc wuj Piotr pospiesza dodać:

— Ja to mówię tylko tak, od siebie, równem prawem, jak i wszyscy, wcale nie większem.... Tak mi się wydaje.... Zresztą radźcie....

— Co tu radzić, kiedy tak jest dobrze — poczyna ze zwykłą sobie werwą i stanowczością ciotka Amelia. — Niech chłopiec skończy, skoro zaczął i dobrze idzie. Jeszcze łaska Boska, że chce się uczyć. Mój w tym roku skończy szkołę rzemieślniczą, ale co ja z nim użyłam, mój Boże... W trzech klasach siedział mi po dwa lata, a w piątej to już myślałam, że nic z tego nie będzie. Dziewczynie pewno na wsi najlepiej będzie, a już w Niewygodzie krzywdy nie będzie miała, ja to wiem. Karolina zaś niech bierze małego, gdy chce i może. Jabym też chciała, ale Bóg mi świadkiem — nie mogę, nie mogę!

Znowu ręce rozkłada.

— A no, to już tylko pozostaje dwoje — powiada wuj Piotr.

Długie milczenie.

Stryj Adolf spokojnie je przeczekuje.

— Niech ona gada — myśli sobie.

Czuje wreszcie stryjenka Regina, że ostateczna chwila nadeszła i mówi ułożone z góry zdania:

— My chętnie się do kosztów przyczynimy, ale do siebie do domu nie możemy nikogo przyjąć. Ja z mężem corocznie wyjeżdżamy zagranicę, więcby nie było przy kim zostawić dzieci.

Ta zagranica wydaje się pani Reginie wspaniałym argumentem.

Ale ciotka Amelia wzrusza rubasznie ramionami.

— Ja nie byłam zagranicą, jak żyję — powiada.

— My jeździmy zagranicę nie dla przyjemności, ale dla zdrowia — odpowiada stryjenka Regina. — Oboje jesteśmy chorzy i ja i mój mąż.

— A pani myśli, że ja zdrowa jestem? Na każdą zmianę powietrza to mam takie darcie w nogach, że myślę, że już zwarjuję. Doktorzy mnie już od dziesięciu lat wysyłają do Ciechocinka. Ale raz nie ma za co, a choćby i było: to nie ma kiedy. Człowiek codzień, jak w tym młynie, ciągle w kółko. Jedno się skończy, to zaraz drugie się zaczyna.

Stryjenka Regina mówi głosem lekko już drżącym od tłumionej złości:

— I przytem ja wyznać muszę otwarcie, że nie umiem chodzić koło dzieci.

— A pani myśli, że ja odrazu umiałam? Musiałam się nauczyć. Niewielka zresztą to sztuka, a miesiąc to już tak pani będzie umiała, jakby pani od urodzenia nic innego nie robiła.

Pani Regina spojrzała na nią nienawistnym wzrokiem.

— My możemy materyalnie tylko — mówi, usiłując napróżno dać swemu głosowi wyraz stanowczości (zbyt jest na to zdenerwowana). — Mój mąż po pracy potrzebuje spokoju w domu.

Wuj Piotr spojrzał na stryja Adolfa.

Stryj Adolf przez cały czas nie wypuścił pary z gęby. W jego ustach zaciętych widać, że zdecydowany jest milczeć do końca. On możeby inaczej zadecydował całą sprawę. Ale wypowiedzieć wojny domowej nie śmie, bo wie dobrze, czem to się kończy, a głównie, jak to długo trwa. Milczy więc, a milczy głównie przez zaciętość względem żony. Gada sobie sama — myśli. Wie, że jest ona wściekła w duszy i wcale nie ma dla niej współczucia.

— Więc jakże będzie? — pyta wuj Piotr.

Długie milczenie.

— Hm! — odzywa się wreszcie ciotka Amelia. — A ileż państwo przeznaczą miesięcznie na utrzymanie tych dwojga chłopców?... Jabym ich nie mogła tak wziąć, Bóg mi świadkiem. Żebym mogła, jednej chwili nie robiłabym ceregieli.... Ale jeżeliby mi kto koszta zwrócił, to co innego....

Twarz pani Reginy nagle się rozjaśnia.

Stryj Adolf oddycha.

W duszę wuja Piotra wstępuje spokój.

Nareszcie!... Od tej chwili dola dzieci jest, na pewien przynajmniej czas, ustaloną.

VII.

Przez ten czas w pierwszym pokoju także trwała narada.

I nad tą samą kwestyą....

Tylko, że tu porozumienie i jednomyślność osiąga się łatwo.

— Słuchajcie — powiada Anatolek głosem na ile go stać uroczystym — chcą nas rozdzielić, rozłączyć.... My powinniśmy się nie dać.... słyszycie?... Żeby nie wiem co! Ja i Bronia będziemy się wami opiekowali. Powiedz im, Broniu, wytłómacz....

— Co my mamy chodzić do obcych — mówi Bronia — przecie my jedną rodzinę stanowimy.

Więcej jej nie przychodzi na myśl.

Anatolek więc zbiera siły.

— Poczekaj, to ja im powiem.... Uważacie.... powinniśmy się nie dać i już.... Żeby nie wiem co!... Czy to Bronia nie potrafi być gospodynią? Kto się od dwóch lat domem całym zajmował? I czy się źle zajmowała?

— Dobrze — poświadcza Leonek.

Ludek i Henio patrzą tylko w oczy, to Anatolkowi, to Broni, patrzą bez wielkiego zrozumienia, czego się chce od nich w tej uroczystej chwili, ale z wielkiem zaufaniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zboża. Mowca jest stanowczym zwolennikiem giełdy zbożowej, ale stanowczym przeciwnikiem gry giełdowej, która nie jest właściwie handlem terminowym, lecz grą na dyferencyę, odnoszącą się do cen zboża.

Ekspert Schick wywodził, że istnieje ścisły związek między terminowym handlem na giełdzie, a rzeczywistymi sprzedażami. Zdaniem mowcy, handel terminowy nie ma żadnych specyalnych niekorzystnych skutków, odmiennych od skutków handlu rzeczywistego. Także ceny terminowe zależą od podaży i popytu, zatem oczywiście przyczyniają się też do oznaczenia wysokości cen rzeczywistego towaru.

Ekspert Sand oświadczył, że handel terminowy wpływa jeszcze w tym kierunku na handel rzeczywisty, iż potęguje sztuczny import, bez względu na to, czy dany rynek potrzebuje importu, czy też nie. Handel terminowy usiłuje wywołać zmiany wysokości cen, jakkolwiek nie wymaga tego zmieniona konjunktura handlowa.

Ekspert Gibian oświadczył, że co najmniej połowa zboża mielonego w austryackich i węgierskich młynach, jest gorszego gatunku niż normalna pszenica.

Członek komisyi Juraschek zauważył, że wedle wykazów statystycznych w Galicyi zboże rzeczywiście sprzedawane, częstokroć waży mniej, niż 76 kg. normalnej pszenicy.

Ekspert Zygmunt Resch (z Krakowa) oświadczył, że osobiście nie jest przeciwnikiem handlu terminowego, jest jednak za uregulowaniem go.

Ekspert Maresch podniósł, że bez handlu terminowego byłyby niemożliwe wielkie dostawy; mowca uważa handel terminowy za środek asekuracyi dla dostawców mąki.

Ekspert Führich nazwał kontrakty o mąkę z terminem dostawy całorocznym zabójczymi dla młynarzy.

Członek komisyi Well zauważył, że wynagrodzenia przyznawane młynarzowi przez sąd polubowny za dostarczone zboże pośledniejsze zupełnie szkodę jego pokrywają.

Na odpowiednie zapytanie radcy sekcyjnego Scheimpfluga odpowiedzieli eksperci Gibian i Schwitzer, że w Niemczech przy większych kontraktach wstawia się klauzulę na wypadek gorszego gatunku towaru dostarczonego. Zresztą klauzuli tej używa się zagranicą także przy mniejszych sprzedażach.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Z Poznania.

(Nowa epoka. — Rozwój spółek zarobkowych i gospodarczych. — Ważny wyrok. — Panna Omańkowska.)

Dzienniki berlińskie donoszą w stanowczej formie, że wtorkowa rada pruskich ministrów stanu, zajmowała się „sprawami prowincyj wschodnich“, to jest rezultatem znanej podróży ministrów pruskich do Poznania. W Poznańskiem i w Prusach Zachodnich zaczyna się zatem „nowa epoka“. Dzienniki poznańskie przypuszczają, że objawy nowej polityki pruskiej występować będą zwolna, „leży to bowiem w naturze tej polityki, żeby nie jednym zamachem, lecz zwolna zdobywać pozycye jedną po drugiej. Zapewne i nowa epoka będzie miała ten sam charakter“. Najprzód pokasowano cichaczem — pisze *Dziennik Poznański* — polską naukę religii w wielu miejscach prowincyi, — potem wykonano znany zamach poznański, rzekomo jedynie dla zrównania miasta z przedmieściami; teraz hakatyści parli, żeby poznański porządek zaprowadzić jednym zamachem w całej prowincyi, a tymczasem zamach ten się odwlecze i tem wygodniej odwlec się może, że na prowincyi dawno się stało to, co w Poznaniu tyle narobiło wrzawy. Można sobie przez to nawet nadać pozory umiarkowania.

„Konferencya p. Studta z cesarzem w Hubertusstocku i zaraz następnie odbyte posiedzenie ministerium stanu sprowadzić powinny stanowcze wyjaśnienie „nowej epoki“. Jesteśmy przekonani, że działacze tutejsi hakatystyczni niebo i ziemię poruszali w Berlinie, żeby sytuacyę zaostrzyć; dla nich wyjaśnienie owo daleko ciekawsze, niż dla nas.

„My przygotowani jesteśmy na najgorsze rzeczy, ale bez lęku i trwogi, bo gorsze być nie mogą jak te, które przetrwaliśmy. Choćby więc „nowa epoka“ sypnęła na nas hojnymi darami z puszki politycznej Pandory, potrafimy się ostać na stanowiskach z powagą, spokojem i stanowczością. Spędzą nas z jednych, zajmiemy inne i czekać będziemy zmiłowania Bożego i owoców naszej oporności.

„Czy miałażby ona stracić hart? Nie wierzymy. Mogą zwątpić jednostki, mogą niewłaściwe siły się zebrać do roboty ponad możność, ale gromada, która zawsze jest wielkim człowiekiem, gromada wszystkich stanów i warstw społeczeństwa, nie zwątpi nigdy o sobie i rozpocznie także znów nową epokę obrony, daj Boże nie hałaśliwej i opartej na ambicyach, lecz na zasadzie poczucia obowiązku, dla wszystkich przystępnego i wszystkim równie drogiego“.

Niedawno odbył się w Toruniu sejmik Związku spółek zarobkowych i gospodarskich w W. Księstwie Poznańskiem i Prusach Zachodnich. Z dorocznego sprawozdania patronatu Związku okazuje się, że liczba spółek podniosła się w roku ubiegłym z 114 na 119. liczba uczestników z 41.950 na 46 430, suma udziałów z 5,781.452 na 6,516.000 marek, kapitałów lokowanych w spółkach z 26,749.000 na 32.462 000 marek. Jeżeli do tego dodamy fundusz rezerwowy spółek, który w okresie sprawozdawczym podniósł się z 2.263.000 na 2,614 000 marek, to otrzymamy sumę przeszło 40,000.000 marek, reprezentującą oszczędności społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce. Zważyć przytem należy, że na sumę tę składają się wyłącznie prawie mniej zamożne warstwy ludności: włościanie, drobni przemysłowcy i rzemieślnicy. Z samej bowiem natury spółek i ich powołania, jednostki, operujące znacznemi kapitałami, uciekać się nie mogą ani przy lokowaniu swych funduszów, ani przy zaciąganiu pożyczek do tych instytucyj, służących kredytowi drobnemu. Liczby powyżej przytoczone rzucają jednak zewnętrzne tylko światło na rozwój gospodarczy ludności polskiej w W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich. Rozwoju jej wewnętrznego, podniesienia się wśród niej poziomu wykształcenia ekonomicznego dowodzi przedewszystkiem prawidłowa działalność spółek, o których wyrażały się niejednokrotnie z uznaniem najnieprzychylniejsze Polakom dzienniki hakatystyczne i którym wystawiali pochlebne świadectwo w toku obrad sejmu i parlamentu przedstawiciele rządu niemieckiego. Dość powiedzieć, że straty ogólne spółek wynosiły w roku ubiegłym 26.500 marek, czyli zaledwie 1 prc. funduszu rezerwowego, podczas gdy zysk ich czysty dosięgnął 313.887 marek.

Aby zaś ocenić należycie rozwój ekonomiczny społeczeństwa, ujawniający się w tak pomyślnym wyniku działalności spółek, uprzytomnić sobie wypada, że zarząd wielu z tych instytucyj spoczywa już dzisiaj w ręku włościan i rzemieślników, nie mających fachowego wykształcenia kupieckiego. Patronem spółek wybrano nadal ks. Wawrzyniaka, wielce około rozwoju ich zasłużonego.

Dla stowarzyszeń polskich w W. Ks. Poznańskiem wydał ważny wyrok „Kammergericht“ w Berlinie. Mianowicie w dniu 16 sierpnia r. z. odbyło się w Kruszwicy w sali restauracyi p. Degórskiego zebranie tamtejszego gniazda „Sokołów“, na którem radzono nad urządzeniem zabawy letniej „Sokoła“. Ponieważ zebranie to zwołane zostało na dzień, nieoznaczony w statutach jako dzień zebrań, przeto policya tamtejsza nałożyła karę zarówno na prezesa „Sokoła“ p. Bednarskiego, jak i na restauratora p. Degórskiego. Obaj odwołali się do sądu i to z tym skutkiem, że tak sąd ławniczy, jak i Izba karna w Inowrocławiu (w dniu 2 marca r. b.) uwolniła ich od winy i kary. Przeciwko wyrokowi temu założyła prokuratorya rewizyą, uzasadniając ją tem, że Towarzystwo „Sokół“ uznane przecież zostały za polityczne, że zatem i to zebranie nie zgłoszone uważać należy za polityczne, w każdym razie za takie, na którem się zajmowano publicznemi sprawami, a które z powodu tego powinno być zgłoszone. Sąd apelacyjny w Berlinie innego zdania, wniosek prokuratoryi odrzucił — a potwierdził uwalniający wyrok poprzednich instancyj.

Nauczycielka, skazana w Poznaniu za bezpłatne nauczanie polskiego języka ubogich dzieci polskich, panna Janina Omańkowska miała do wyboru 100 marek grzywny, albo 5 dni aresztu. Ponieważ panna Omańkowska jest biedna, wybrała więzienie. W celi więziennej odmówiono jej światła i stolika.

Na zebraniu związku ewangelickiego, które się odbyło w tych dniach w Landsbergu nad Wartą, toczyły się także rozprawy na temat „zadania związku ewangelickiego na wschodnich kresach“. Pomijamy dyskusyę, która obracała się w ramach zwyczajnych frazesów hakatystów pruskich, chociaż tym razem mowcy sięgali po argumenta aż do historyi, usiłując wykazać, że dawniej te „kresy“ były protestanckie, i uderzając gwałtownie na „dwóch głównych wrogów: romanizm i polonizm“. Ostatecznie jednak uchwalono jednomyślnie następującą rezolucyę rzucającą światło na tendencye związku i jego członków: „Zebranie upatruje w szerzeniu się polonizmu, sprzymierzonego z ultramontanizmem, jedno z najpoważniejszych niebezpieczeństw dla istnienia niemieckiego protestantyzmu. Dla tego zwraca do wszystkich szczerze niemieckich i ewangelickich kół prośbę, aby gorliwie popierały wszystkie dążności związków narodowych i kościelnych, skierowane ku, wzmacnianiu niemczyzny i ewangelickiego kościoła a zwłaszcza także prace związku ewangelickiego nad tworzeniem i utrzymywaniem niemiecko-ewangelickich domów dla sierót.

Gazeta Grudziądzka miała już 22 procesy w ciągu sześcioletniego swego istnienia. We czwartek skazany znowu został odpowiedzialny redaktor tej gazety na 150 marek kary za „groben Unfug“, którego się prokuratorya dopatrzyła w artykule, zachęcającym dzieci polskie do ukochania narodowości polskiej. — Jutro, w niedzielę, zacznie odsiadywać wydawca *Gazety Grudziądzkiej* p. Kulerski dwumiesięczną karę więzienną, wezwany przez prokuratora do więzienia w Człuchowie.

Dzienniki poznańskie donoszą też, że za rzekomą obrazę właściciela pewnej drukarni w Poznaniu w sprawozdaniu z procesu przeciwko p. Biedermannowi, wydawcy *Pracy*, w którym to procesie ów właściciel drukarni występował jako świadek, skazał we czwartek poznański sąd ławniczy redaktorów *Dziennika Poznańskiego* pp. Krysiaka i Chojnackiego, oraz odpowiedzialnego redaktora *Pracy* p. Siemiątkowskiego na 3 miesiące więzienia.

Z Niemiec.

(Rzymskie uroczystości w Saalburgu. — Parlament niemiecki. — Drobne wiadomości. — Sprawa ceł i traktatów handlowych.)

We czwartek odbyło się w Saalburgu uroczyste położenie kamienia węgielnego pod muzeum, w którem mają być składane przedmioty, jakie znajdują przy odkopywaniu starożytnych wałów i murów rzymskich (t. zw. przez Rzymian „Limes“). Uroczystość odbyła się na sposób rzymski; uczestnicy byli w strojach rzymskich, cesarza

---

45

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

„Sotileza“ z hiszpańskiego p. José María de Pereda.

(Ciąg dalszy).

XXIV.

I jakżeby taka sprawa rozgłosu nie miała? Jakżeby mogło być inaczej przy takiem uscenizowaniu, i biorąc na uwagę pozycyę socyalną Andrzeja i urodę Sotilezy, która znana była całemu, niewielkiemu wówczas miastu! Wszyscy więc wiedzieli, co zaszło, a nawet więcej jeszcze, bo przecież jest rzeczą powszechnie wiadomą, że plotki rosną do nieprawdopodobnych rozmiarów w ustach ludzkich.

Don Pedro Colindres bywał często w klubach marynarskich; otóż w tych kółkach więcej, niż gdzieindziej rozprawiano o wypadku zaszłym na Górnej ulicy. Wprawdzie nie znalazł się żaden taki, ktoby ojcu prosto w oczy odpowiedział, kto był głównym aktorem tej historyi, ale kapitan sam coś miarkował z urywków rozmów, które milkły, gdy on się zbliżał i obudziły się w nim podejrzenia, zwłaszcza, gdy przyszły mu na myśl niepokoje żony, z którymi mu się zwierzała.

Kapitanowa gorzej i pierwej od męża była zaniepokojona, gdyż przyjaciółki jej mniej były dyskretne od przyjaciół jej męża i prawie wszystko jej doniosły, a to czego nie dopowiedziały, łatwo można było wyczytać na zmienionej twarzy Andrzeja i w nerwowem jego zachowaniu się w domu.

Późnym wieczorem wrócił do domu w tem samem usposobieniu, w którem rodzice z wielkiem swojem zadziwieniem widzieli go przy obiedzie. Wtedy ojciec zawołał go do swego gabinetu, gdzie przedtem długą miał konferencyę ze swoją żoną. Andrzej był posłuszny wezwaniu nie kryjąc wcale swojej moralnej męczarni; wszedł do gabinetu jak winowajca, ale zdecydowany na wszystko.

Widząc go takim, don Pedro czuł, że oburzenie jego i gniew na syna zmienia się w głęboki smutek i rzekł do niego:

— Biorąc ściśle, Andrzeju, nie możesz mi zarzucić, żebym był surowym ojcem dla ciebie i że nie pozostawiłem ci zupełnej swobody działania, jak mnie o to prosiłeś, i żebym z mojej strony nie czynił wszystkiego, co było możebne, aby uzyskać twoją uległość, nie za pomocą surowości, ale tylko przywiązania.

— To prawda — odrzekł Andrzej.

— A więc, jeżeli chcesz mi dać dowód, że nie jesteś niewdzięcznem dzieckiem, musisz mi oznajmić zaraz w tej chwili, co ci jest i co zaszło dziś rano.

Andrzej uczuł, że go zimny pot oblewa; sił mu zabrakło i usunął się na krzesło. Matka zaniepokoiła się, zobaczywszy go tak bladym i jednym skokiem rzuciwszy się z kanapy, na której siedziała, podbiegła ku niemu. Kapitan zbliżył się także, ale bez niepokoju gdyż lepiej, jak żona, znał przyczynę tego nagłego osłabienia.

— Co ci jest synu, Andrzeju!... — wołała matka, ujmując jego głowę w dłonie.

— Nic! — odrzekł Andrzej, prostując się i całą siłą woli zmuszając się do uśmiechu.

— Naturalnie, że nic — dodał Don Pedro, aby uspokoić żonę. A potem pochylając się tak, żeby rozdzielić matkę i syna zaczął mówić, łagodząc o ile mógł twarde tony swego głosu: — Pojmuję wybornie w jak trudne położenie wprowadza ciebie moje wymaganie, ale do licha! my mężczyzni, narażeni bywamy na gorsze przejścia zachowując jednakże twarz pogodną.... Trzeba dać dobry przykład.... Otóż, trochę odwagi, mój synu i puszczaj się na pełną wodę!... Jeżeli ci przykro mówić w obec matki.... o niektórych rzeczach,.. może pragniesz żeby odeszła?... A może do niej masz więcej zaufania, to ja odejdę?... Mów szczerze, mój chłopcze, powiedz czego chcesz?... Niech się stanie wszystko co sobie życzysz, byleś nas uwolnił od niepokoju, który nas przygnała!

— Nie chcę ażeby kto odchodził — odrzekł Andrzej — w tem co mam powiedzieć, w gruncie rzeczy nie ma nic, czego bym się miał wstydzić, chociaż nastąpiły takie okoliczności, że ktoś by mógł myśleć przeciwnie.

— A więc, słuchamy! — rzekł kapitan. — Mów, ale nie ukrywaj przed nami ani odrobiny.

Wtedy Andrzej opowiedział wszystko co zaszło, zabarwiając swoje opowiadanie w ten sposób, żeby podłość rodziny Mocejon wystąpiła w całej pełni.

Kapitanowa zakrywała oczy dłonią, gdy Andrzej powtarzał bezczelne wyzywania kobiet, gdy opisywał ciekawość zebranych ludzi i wystąpienie Sotilezy, gdy wyskoczyła na ulicę z ogniem w źrenicach, drżąca z gniewu i oburzenia.

— Co za wstyd dla ciebie, Matko Boska!... i dla nas wszystkich!... — zawołała kapitanowa gdy skończył.

Kapitan rzucił półgłosem jakieś przekleństwo i patrząc na syna surowo z pod brwi zmarszczonych, rzekł:

— Nie ma co mówić, piękna ta cała historya. Ale brakuje w niej rzeczy najbardziej interesującej i mam nadzieję, że ją nam powiesz z taką samą dokładnością, jak resztę.

— Alež nie ma już nic więcej do opowiedzenia — rzekł Andrzej bez szczerości.

— Owszem, jest! — zawołał ojciec. — Powiesz nam teraz dla czego bywałeś w tym domu na Górnej ulicy?

— Bywałem.... — odrzekł Andrzej wahające, pełen zakłopotania — bywałem po narzędzia do...

— Kłamstwo, Andrzeju, kłamstwo!...— przerwał ojciec gniewnym głosem. — Mogłeś chodzić po te narzędzia każdej godziny dnia i nocy, ale nie byłbyś z tego powodu zaniedbał swoich biurowych obowiązków tak jak dziś rano. Wyznaj prawdę, Andrzeju!

— Wyznałem już.

— Powtarzam ci, że kłamiesz!

— Ale cóż właściwie ojciec chce, żebym powiedział? — zapytał Andrzej głosem, w którym znać było przymus i niezadowolenie.

— Prawdę, tylko prawdę! — nalegał ojciec. — Jakie zamiary zwiodły ciebie do tego domu o tej niebywałej godzinie?

— Takie same jakie miewałem zawsze — odpowiedział Andrzej z takim jak pierwej przymusem.

— Domyślam się — zawołał kapitan groźnym głosem. — Ale w innych razach bywał przynajmniej jeszcze ktoś inny w domu, oprócz tej dziewczyny... i nie zaniedbywałeś twoich obowiązków w biurze!.. Dzisiaj, Andrzeju, niemasz dla siebie żadnej wymówki, przeciwnie, wszystko świadczy przeciwko tobie.... A jeżeli będziesz się upierał w milczeniu, czegoż mamy się domyślać?...

Andrzej siedział przez chwilę z głową pochyloną, ze sztywnym wzrokiem, mnąc nerwowym ruchem ręki koniec swoich wąsów. Potem wstał z krzesła i zaczął chodzić niespokojnym krokiem po gabinecie. Przez cały ten czas matka nie spuszczała z niego błagalnego wzroku a ojciec powtórzył nareszcie pytanie:

— Czegoż mamy się domyślać?

— Wszystkiego co się wam podoba.

— Widzisz, Pedro, widzisz! — zawołała kapitanowa żałośnie. — Stało się to czego się obawiałam! Te złe towarzystwa owoce wydały! Zgubili go nam! Powiedz teraz, że mi się przewiduje!

— Daj mi święty spokój, do miliona dyabłów, Andrea! nie jest to chwila do roztrząsania podobnych kwestyi!... — krzyknął kapitan piorunującym głosem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wilhelma witano, jako imperatora przy *Porta decumana* przez rzymski legion muzyką, a prefekt kastelu, otoczony rzymskimi żołnierzami wygłosił powitanie w języku łacińskim, poczem nastąpiły spiewy w tym języku, a potem dopiero poświęcenie nowego „praetorium“.

Podobno terminu zwołania parlamentu jeszcze ministerstwo stanu nie uchwaliło, w kołach parlamentarnych niemieckich utrzymują jednak, że obrady parlamentu rozpoczną się w czasie między 11 a 17 listopada.

Jedna z berlińskich korespondencyj parlamentarnych zapewnia, że projekt kanałowy będzie przedłożony w przyszłej sesyi z całą pewnością. Tylko jeszcze szczegóły pozostają chwilowo do wypracowania.

Jedyne księstewko Koburg z rzędu państewek należących do związku niemieckiego, nie posiada w sejmie swoim socyalistów. W odbytych co dopiero wyborach nie przeszedł ani jeden socyalista.

Książę Herbert Bismarck, jak donoszą *Berliner Neueste Nachrichten*, zdecydował się ogłosić drukiem wszystkie listy swego ojca, począwszy od roku 1847 do śmierci. Wyjdą drukiem na Boże Narodzenie. Doniesienia innych dzienników twierdzą, że chodzi tu tylko o listy zmarłego kanclerza do żony.

W Niemczech osobna komisya gospodarcza czyli ekonomiczna, pracuje gorliwie nad przygotowaniem reformy niemieckiej taryfy cłowej i nad sprawą odnowienia traktatów handlowych w ogóle a oznaczenia wysokości ceł zbożowych w szczególności. Komisya składa się z 30 członków, z których połowę powołał rząd podług własnej decyzyi, drugą na propozycyę istniejących w Niemczech wielkich związków gospodarczych. Członkowie ci obradują w sześciu sekcyach, a mianowicie: 1. w sekcyi przemysłu tkackiego (4 członków); 2. przemysłu górniczego i metalurgicznego (5 członków); 3. przemysłu chemicznego, ceramicznego, szklanego, papierowego i pokrewnych gałęzi (5 członków); 4. w sekcyi ogólnej, obejmującej resztę przemysłu (3 członków); 5. w sekcyi rolniczej (10 członków) i 6. sekcyi handlu i żeglugi (3 członków). Skład ten dowodzi już na zewnątrz, że Niemcy przekształcają się coraz wyraźniej w państwo przemysłowe, obok bowiem 20 przedstawicieli przemysłu zasiada w wydziale zaledwie 10 reprezentantów rolnictwa. Co prawda przyznać trzeba, że przy obradach nad nową taryfą cłową stosunki przemysłowe szczególne posiadają znaczenie i z tego powodu okazało się niezbędne zasięgnięcie opinii przedstawicieli pojedyńczych gałęzi przemysłu. Co się tyczy podziału terytoryalnego, to Niemcom północnym przyznano 27, a południowym tylko 7 przedstawicieli. Południowe Niemcy nie są wprawdzie pod względem przemysłowym, mianowicie w przemyśle górniczym, do tego stopnia rozwinięte, co Niemcy północne, ale także i w sekcyi rolniczej, północ reprezentowana jest przez 8, a południe przez 23 członków. A jednak świeży ruch chłopski przekonał dostatecznie, że interesy rolnicze południa i północy rozchodzą się tak samo daleko, jak wschodu i zachodu. Wschód dzierży znów pierwszeństwo przed zachodem, na część bowiem Niemiec na wschód od Łaby (Elby) przypada 5, na prowincye położone na zachód od rzeki Łaby 3 członków.

W Chinach.

Odrębnie od akcyi dyplomatycznej, o której nieustannych oscyllacyach i wahaniach donoszą codziennie depesze, — rozwija się w samych Chinach, mianowicie w prowincyi Peczili, akcya wojskowa, od d. 27 z. m. kierowana przez hr. Waldersee. Przybywszy do Chin, hrabia Waldersee zastał następujące ugrupowanie wojsk cudzoziemskich w prowincyi Peczili: Na obszarze Pekin-Tientsin-Lutai stały skoncentrowane główne siły rossyjskie pod komendą gen. Leniewicza, awangardy ich posunięte były ku południowi wzdłuż kanału cesarskiego aż do Tsinghai, na północ aż do Kaipingu, położonego na drodze wiodącej do Szanhaikwanu. — Na obszarze Tientsin-Yangtsun po obu brzegach rzeki Peiho stała skoncentrowana ekspedycya niemiecka pod dowództwem generała Lessela, tudzież części kontyngensów francuskiego i angielskiego. Na obszarze Pekin-Tungczau-Liangghsiang rozlokowały się: korpus japoński generała Yamagaszi, niemiecka brygada morska gen. Höpfnera i kontyngens amerykański gen. Chaffeego. Świeżo wysadzone na ląd wojsko francuskie (dwa bataliony 18 pułku piechoty i trzy baterye) zdążają ku Tientsinowi. Wojska austryackie i włoskie grupowały się pomiędzy Taku a Yangtsunem.

Pierwszem zadaniem marszałka Walderseego było wzmocnienie stałej podstawy operacyjnej dla wojsk międzynarodowych wzdłuż wybrzeża. Przez zajęcie fortów Peitangu i miasta Lutai zapewnili sobie sprzymierzeńcy drogę i kolej, wiodące z Taku w kierunku północno-wschodnim przez Kajping, Czangli aż do Kinczau. Zajęto między innemi wielkie i dla wojsk sprzymierzonych ogromnie ważne kopalnie węgla w Kajpingu, których nadzór powierzono sprzyjającemu cudzoziemcom dyrektorowi Changyinnanowi. Następnie sprzymierzeńcy zajęli największy port chiński w zatoce Liautong (niemal naprzeciw portu Artura), Szanhaikwan, leżący na pół drogi pomiędzy Taku i Kinczau (Niuczwang) z obydwoma temi ważnemi punktami koleją połączony. Punkt ten, jako węzeł dróg i kolei, jako ognisko rozległego handlu i zbrojny port, niezmiernie jest ważny.

Z kolei hr. Waldersee wydał rozkaz, aby we czwartek dnia 11 b. m. wyruszyła ku Pao-ting-fu kolumna w sile 5000 żołnierzy, złożona z oddziałów niemieckiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego. Druga tej samej siły ekspedycya wymaszeruje ku Pao-ting-fu z Pekinu. Nadto z Yangtsun wyruszyły już 4 bataliony francuskie, które połączą się z główną armią. Amerykanie, Rossyanie i Japończycy nie biorą udziału w ekspedycyi. Mimo przeciwnych zapewnień spodziewany jest silny opór.

Tak się przedstawia akcya militarna w prowincyi Peczili; akcya wojskowa Rossyi w Mandżuryi, uwieńczona zajęciem „świętego miasta“ Mukdenu, stanowi dla siebie osobną ze względów strategicznych całość. W ostatnich dniach rozeszły się pogłoski, jakoby hr. Waldersee chciał przedsięwziąć wyprawę do Sianfu, nowej stolicy cesarza chińskiego.

Pod tym względem ciekawy jest artykuł, który w *Berliner Tageblatt* zamieszcza współpracownik wojskowy tego dziennika, podobno członek niemieckiego sztabu generalnego. Otóż dowodzi on w obszernym artykule, że pogłoski o zamierzonej przez hr. Walderseego wyprawie do Sianfu, nie zasługują na wiarę. Z powodu nieznajomości stosunków, panujących we wnętrzu państwa, niepodobna przewidzieć trudności, z jakiemi spotkałaby się taka ekspedycya. W każdym jednak razie wojska sprzymierzone musiałyby przebyć pieszo przeszło 1000 kilometrów, i nie mogłyby w najpomyślniejszym wypadku dotrzeć do nowej stolicy przed upływem 4 miesięcy. Celem ubezpieczenia związków z podstawą operacyjną, trzebaby pozostawić na drodze conajmniej 10.000 ludzi. Cała zaś armia sprzymierzona liczy ich tylko 90.000, a mianowicie: Niemcy mają na wschodzie Azyi 22 000, Francya 17.000, Japonia 16.000, Rossya 15.000, Stany Zjednoczone 10 000, Anglia 7 000, Włochy 2,100, Austrya 500 ludzi. Ponieważ zaś Rossya i Stany Zjednoczone wycofują swoje wojska z Pekinu, więc pod rozkazami hr. Waldersee pozostanie tylko armia 65 tysięczna. Zresztą bardzo jest prawdopodobne — pisze autor — że z mocarstw nie należących do trójprzymierza żadne nie oddałoby swoich wojsk do wyprawy w głąb kraju. Niemcy sami ekspedycyi takiej podjąć się nie mogą. Na podstawie tych rozumowań, autor dochodzi do wniosku, że pogłoska o projektowanej wyprawie jest fałszywa, i zamiar ścigania dworu cesarskiego do Sianfu nie istnieje i nie istniał nigdy.

Zdaniem współpracownika wojskowego *Berl Tagebl.*, polem działania dla hr. Walderseego jest wyłącznie prowincya Peczili. Nie mogąc skłonić cesarza do powrotu do Pekinu i zawarcia pokoju, marszałek zmusi go do uległości przez — wygłodzenie prowincyi Peczili, która musi sprowadzać wielką część żywności z innych dzielnic. Wojska sprzymierzone obsadzą wszystkie ważniejsze punkty, wszystkie porty morskie, opanują kanał cesarski i przerwą wszelki dowóz żywności. Jeżeli rząd nie będzie chciał skazać prowincyi na głód, to musi zawrzeć pokój i spełnić żądanie mocarstw. W strategice Moltke'go, który we wszystkich sprawach wojskowych jest dla Niemców niedoścignionym wzorem, ogłodzenie nieprzyjaciela odgrywało bardzo ważną rolę. Zachodzi tylko pytanie, czy środek ten można zastosować z powodzeniem w Chinach, gdzie panują stosunki zupełnie inne, niż w Europie, i rozstrzygają inne względy, niż wzgląd na położenie materyalne ludności.

KRONIKA

Lwów 13 października.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Prezentę na probostwo otrzymali: ks. Tomasz Horeczy w Jeziernie; ks. Feliks M. Rydel w Kamionce strumiłowej; ks. Antoni Górawski w Chocimierzu.

Dyecezya przemyska. Przeniesiony ks. Tadeusz Jasiewicz z Sądowej Wiszni do Łąki. — Zwolniony od obowiązków z powodu słabości na przeciąg jednego roku ks Piotr Szpila, kooperator w Samborze. — Zamianowany administratorem w Zabierzowie ks. Marceli Sochański, kooperator tamtejszy. — Konkurs na probostwo w Zabierzowie ogłoszono z terminem do 30 listopada b. r.

— **Z rozpoczęciem** roku szkolnego 1900/1901 w Uniwersytecie lwowskim otwarte zostały, jak corocznie, kliniki uniwersyteckie i ambulatorya w tychże. Chorym ubogim udziela się ambulatoryjnie bezpłatnej porady lekarskiej a mianowicie: w klinice chorób wewnętrznych prof. dr. A. Gluzińskiego od godziny 8 do pół do 10 przed południem; w klinice chirurgicznej radcy Dworu prof. dr. L. Rydygiera od godziny pół do 9 do 10 przed południem; w klinice chorób skórnych i wenerycznych prof. dr. W. Łukasiewicza od godziny 8 do 10 przed południem; w klinice położniczo-ginekologicznej prof. dr. A. Marsa od godziny 9 do 11 przed południem; w klinice okulistycznej prof. dr. E. Macheka od godziny 10 do 12 przed południem

— **Uroczystość inauguracyi** nowego roku szkolnego na Politechnice lwowskiej, odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 b. m.

— **Inauguracyjny** wieczorek Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki odbędzie się dnia 15 b. m. w auli Politechniki. Słowo wstępne wypowie przedstawiciel Towarzystwa p. Aleksander Litwinowicz, następnie przemówi prof. Leon Syroczyński, kurator Towarzystwa. Resztę programu wypełnią produkcye wokalno-muzykalne techników. Początek o godzinie 8 wieczorem; wstęp wolny dla techników i wprowadzonych gości. Po wieczorku odbędzie się w auli koleżeńska pogawędka bez tradycyjnego komersu.

— **Tow. wzaj. pomocy urzędników prywatnych** liczyło, według przesłanego nam sprawozdania, z dniem 30 września r. b. 2.208 członków rzeczywistych z 10.471 udziałami, 12 uczestników z 55 udziałami, czyli razem z roczną wkładką (z doliczeniem dopłaty do funduszu rezerwowego) 126.312 K., członków wspierających 46 i honorowych 9.

Majątek tylko w dziale zapomóg stałych wynosił z dniem 30 września r. b. w efektach 1,139.360 K., w dwóch realnościach wartości 119.500 K. i gotówką 58.218 K. 56 h., razem 1,317.078 K. 55 h.

Przybyło w ciągu III. kwartału z powiatów i od członków gotówką 18.059 koron 78 h., z odsetek i zwrot za stemple do kwitów odsetkowych 2.174 K. 60 h., wpłaty emerytów, wdów i sierót do funduszu rezerwowego, tudzież emerytów do funduszu pogrzebowego 28 koron 25 h., wpłaty emerytalne urzędników, zwroty zaliczek etc. 962 K 94 h.

Wypłacono w III-im kwartale na zapomogi stałe niezdolnym do pracy członkom, wdowom i sierotom, na potrzeby administracyjne, jednorazowe datki i ryczałty pogrzebowe ogółem 8.314 K. 58 h.

W III. kwartale przyznał wydział centralny Towarzystwa 9 członkom, nieudolnym do pracy, stałe zapomogi w rocznej kwocie 2305 koron. 11 wdowom pensye wdowie w rocznej kwocie 1041 K., tudzież sierotom przy matkach w rocznej kwocie 133 K., zaś 2 sierotom bez ojca i matki zapomogę czasową w rocznej kwocie 565 koron.

Informacye w sprawie wpisania się na członka udzielają wydziały powiatowe, tudzież wydział centralny we Lwowie, ul. Cicha l. 1.

— **„Teatr miłośników sceny“.** Niedzielne przedstawienie „Teatru miłośników sceny“ z którego czysty dochód przeznaczono na „Przytulisko Brata Alberta“, obejmować będzie 3 jednoaktowe sztuki „Fryc“ Sudermana, „We czworo“ Gawalewicza i „Mistrz Paryża“ De Cardena. Wstęp wyjątkowo na to przedstawienie zniżono na 30 centów za krzesło, wstęp na salę 10 centów. Bilety nabyć można w drogueryi p. Pilarskiego ul. Akademicka l. 3.

= **Żebrak-złodziej** ściągnął trzewiczki nowe dziecku bawiącemu się na galeryi II. p. w domu pod l. 2 ul. Żulińskiego.

= **Skradziono** kupcowi H. Silberfeldowi z lodowni przy ul. Janowskiej 2 beczułki kawioru i 4 pudełka sera „Imperial“.

Gęś oskubaną, srebrny remontoir, paltocik i bieliznę, skradziono wczoraj wieczorem kucharce W. Skowrońskiej pod l. 22 ul. Zygmuntowska. Poszlakowaną o tę kradzież jest młoda szatynka w czarnej chustce.

= **Przejechanie.** Hryńko Malinowski z Kurnik, wymijając wczoraj po południu szybko tramwaj na ulicy Kazimierzowskiej, przejechał 7-letniego Teofila Christofla z Kleparowa, który doznał lekkich obrażeń na głowie i na nogach.

= **Znacznej kradzieży** dopuścił się wczoraj rano niewyśledzony sprawca otworzywszy witrycham pomieszkanie p. G. Kawczyńskiego przy ul. Leona Sapiehy nr. 59. Prócz wielu części ubrania, 12 nowych prześcieradeł ze znakiem G. K. zabrał złodziej złoty kryty remontoir z łańcuszkiem złotym o długich cienkich ogniwach wartości 210 koron, złoty krótki łańcuszek z białym kamieniem, 3 sygnety, pierścień z brylantem, złotą plecioną broszkę z koralem i serduszko złote z brylancikiem.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Na straganiarkę Maryę Furgała wjechał wczoraj w ulicy Zamarstynowskiej wóz węglarski. Koła wozu przeszły jej przez ramię i złamały kość. Nadto zraniły jej nogę a koń kopytem twarz pokaleczył. Po opatrzeniu przez pogotowie stacyi ratunkowej, odwieziono ją do szpitala powszechnego.

W dniu 6 b. m. przy budowie bramy pałacowej w Uhrynowie upadł robotnikowi Michałowi Sawczukowi belek na głowę, w skutek czego Sawczuk poniósł śmierć na miejscu.

— **Szach perski w Galicyi.** Szach perski wyjechał wczoraj o godzinie 11 przed południem z Budapesztu do Galicyi. W hotelu złożyli mu pożegnalne wizyty prezydent ministrów Koloman Szell i hr. Szechenyi. Podczas jazdy szacha na dworzec tłumy publiczności wznosiły okrzyki na jego cześć. Szach wyraził się, iż jest bardzo zadowolony ze swego pobytu w Budapeszcie i że po powrocie do ojczyzny napisze książkę z opisem podróży, którą poleci przetłómaczyć na język węgierski, niemiecki i francuski.

Pociąg, którym szach jedzie, stanął na terytoryum galicyjskiem w Ławocznem o g. 9 m. 21 rano,. Do Lwowa przybył szach o godzinie 1 minut 18 w południe (czas lwowski). Po 5-minutowem zatrzymaniu się, ruszył pociąg w dalszą drogę do Podwołoczysk. Dworzec lwowski w chwili postoju pociągu, wiozącego szacha, był dla publiczności zamknięty. Do Podwołoczysk przybędzie szach o godzinie 5 minut 47 (czas kolejowy). Tam w ciągu 5-minutowego zatrzymania, odbędzie się powitanie szacha przez delegata dworu rossyjskiego, oraz ambasadora perskiego w Petersburgu. Z Podwołoczysk jedzie szach do Rossyi, a ztamtąd do Teheranu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Kielcach, Marya Towiańska, najmłodsza córka Andrzeja Towiańskiego.

W Zabierzowie, ks. Jan Gwoździowski, tamtejszy rz. kat. proboszcz.

W Stanisławowie, Emilian Huzar, adjunkt sądowy w Birczy, w 33 r. życia.

— **Zabójstwo.** Z Nowego Sącza donoszą do tutejszych dzienników, że na powracającego do domu swego na Zawadzie ślusarza Sliwę napadli pijani chłopi, wszczęli z nim awanturę i zabili go.

— **Wypadek podczas pożaru.** Dnia 1 b m. wieczorem palił się wskutek uderzenia piorunu dom Piotra Rzeźniczka w Jagielnicy. Podczas wynoszenia rzeczy Mikołaj Gipczyński przypadkowo przełażąc przez sztachety, przebił się upadłszy na nie, i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zakończył nazajutrz życie.

— **Od piorunu.** W nocy z 1 na 2 b. m. Ilko Krężałowski, włościanin z Krzywego, pow. brzeżańskiego, pasąc na tamtejszem pastwisku konie, został podczas burzy zabity przez piorun.

— **Śmierć wskutek pobicia.** Z Czortkowa piszą nam: Włościanin Antoni Łomacki wracając z prażnika z Łosiacza do Dawidkowiec został przez niewykrytych dotąd sprawców napadnięty i tak pobity, że na drugi dzień zakończył życie.

— **Samobójstwo.** W gminie Pochówka, pow. bohorodczańskiego, odebrał sobie życie przez powieszenie się we własnej stodole, jeden z najmajętniejszych tamtejszych włościan, 55-letni Michał Martyniuk, ojciec 4 dzieci. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Pożar.** Dnia 10 b. m. o godzinie 2 po południu wybuchł pożar w Iwanówce, pow. trembowelskiego, w zabudowaniach gospodarczych Mateusza Tracza i w kilku godzinach zniszczył 24 gospodarstw. Ogólna szkoda zrządzona pożarem wynosi 16.000 K. Z pogorzelców tylko trzech było ubezpieczonych od ognia, każdy z osobna na 400 K. Ogień wznieciły nieletnie dzieci Tracza, paląc papierosy.

— **O strasznem morderstwie** donoszą do tutejszych dzienników, ze wsi Smerekowa, powiatu żółkiewskiego. Rodzina Puszkarów w Smerekowie postanowiła podzielić się gruntem i w tym celu udała się dnia 10 b. m. w pole, przybrawszy sobie gminnych taksatorów. W toku podziału wywiązała się między nimi ostra sprzeczka o miedzę graniczną, w ciągu której rozjuszony parobczak Michał Puszkar ciął kosą szwagra swego Stefana Samotyja, który na miejscu ducha wyzionął. Morderca i inni winni oddali się sami w Żółkwi w ręce sprawiedliwości.

— **80-letnią rocznicę urodzin** obchodził wczoraj w Wiedniu znany szczególnie z czynów podczas okupacyi Bośnii, generał broni, bar. Philippović.

— **Epidemia tyfusowa** — jak donoszą z Opawy — przybrała ogromne rozmiary. Wojskowość zgłosiła dotąd do fizykatu 71 wypadków. W gminie tyfus szerzy się również gwałtownie.

— **O niezwykłym wypadku** donoszą z Cieplic. W pobliżu szybu Amalii kopalni węgli pod Dux kobieta jakaś zbierała kartofle, gdy nagle zapadła się pod nią ziemia, a ona znikła bez śladu.

— **Import zegarków szwajcarskich do Austro-Węgier.** Według sprawozdania konsulatu austro-węgierskiego w Genewie za miesiąc wrzesień, wywieziono w pierwszem półroczu b. r. ze Szwajcaryi do Austro-Węgier złotych kieszonkowych zegarków wartości 2,179.000 fr., srebrnych wartości 1,817.000 fr. i niklowych wartości 600.000 fr. W tym samym okresie czasu roku ubiegłego wysłano ze Szwajcaryi do Austro-Węgier złotych zegarków za kwotę 2,240.000 fr., srebrnych za 1,734.000 fr. a niklowych za 571.000 fr.

— **Wymordowanie całej rodziny.** O strasznej zbrodni morderstwa donoszą z Kladowy na Węgrzech. W dniu 7 b. m. rano znaleziono tamtejszego mieszkańca Teodora Szatomirovicsa, jego żonę i dwoje nieletnich dzieci w w straszliwy sposób zamordowanych. Zawiadomiona natychmiast o wypadku żandarmerya wykryła sprawców morderstwa w osobach sąsiada zamordowanego Juona Burecsana i szwagra tego ostatniego Juona Duncsa. Mordercy przyaresztowani, przyznali się do czynu i zeznali, że około północy uzbrojeni w topory wkradli się do pomieszkania Szatomirovicsa. Uderzeniami toporów rozcięli najpierw głowę Szatomirovicsowi, następnie zaciągnąwszy tegoż żonę do kuchni kilkoma uderzeniami topora pozbawili ją życia. Prócz tego zamordowali dwoje dzieci Szatomirovicsów, 5-letniego chłopca i 6-miesięczną dziewczynkę.

— **Eksplozya.** W Petrowsku nastąpił wybuch gazów w kopalni nafty Strisowa. Strisow i siedmiu robotników ponieśli śmierć na miejscu. Wskutek wybuchu nastąpił pożar, który stłumiono z wielką trudnością. Strat na razie nie obliczono, w każdym razie są bardzo znaczne.

— **Pożar miasteczka.** Klęska ogniowa dotknęła miasteczko Czaszniki, w gub. witebskiej. Spaliło się 150 domów mieszkalnych i dwa razy tyle zabudowań gospodarczych. Przeszło 800 osób jest bez dachu nad głową i literalnie nagich, gdyż ogień wybuchł w nocy i mieszkańcy powyskakiwali z domu w tem w czem kto spał.

— **Wyrodni rodzice.** W Campo di Pietra obok Treviso mieszkają małżonkowie Zoja wraz z pięciorgiem dzieci, z których drugie, około 19 lat licząca dziewczyna przez nikogo dotychczas nie była widzianą. W podejrzeniu, że zachodzi tu jakaś zbrodnia, wtargnęli do pomieszkania karabinierzy i znaleźli w chlewie istotę, która nic w sobie ludzkiego nie miała. Schudzona i w strasznym stanie, broniła się dziewczyna gwałtownie, kąsając karabinierów, którzy ją chcieli z chlewu wyprowadzić. Od r. 1882 żyła ona między świniami w chlewie. Wyrodnych rodziców aresztowano.

— **Pożar lasu.** Na północnej i wschodniej stronie małego Gipfelbergu koło Badenu płoną lasy. Skutkiem gwałtownego wiatru grozi niebezpieczeństwo pożaru pobliskim lasom w Kehrtal, akcya zaś ratunkowa doznaje z tego samego powodu ogromnych trudności.

— **Z Sofii** donoszą do *Polit. Corresp.*, że jury, ustanowione dla oceny projektu pomnika „Cara oswobodziciela" Aleksandra II., przyznało pierwszą nagrodę rzymskiemu rzeźbiarzowi, Arnoldo Zecchi. Czwartą nagrodę otrzymał rzeźbiarz czeski, Rous.

— **Uzbrojona kolej.** *Siew. Kur.* donosi, że kolej mandżurska ma być wkrótce uzbrojona działami polowemi na platformach. W tym celu mają być nabyte w zakładzie Kruppa gotowe już działa dalekonośne 75-milimetrowe. Dla wyboru i kupna dział wysłano nauczyciela Akademii artylerzyckiej michałowskiej kapitana sztabu Grodzkiego.

— **Walka z niedźwiedziem.** W pewnej wiosce rumuńskiej, położonej między górami, miała miejsce krwawa walka z niedźwiedziem. Dziewczynka pasąca na polance trzodę, zauważyła małego niedźwiadka. Fiedy go biczem smagnęła, na krzyk niedźwiadka zjawiła się na pomoc stara niedźwiedzica i rzuciwszy się na dziewczynkę, przewróciła ją na ziemię i poczęła drapać pazurami i kąsać zaciekle. Na pomoc dziewczynie przyleciał z pobliska chłopiec wyrostek; niedźwiedzica rzuciła się na niego i pazurami wypruła wnętrzności. Na przeraźliwy krzyk wołający o pomoc pospieszył włościanin, mieszkający w pobliżu. Niedźwiedzica, zobaczywszy zbliżającego się stanęła na tylnich łapach z otwartą paszczęką, gotowa do rzucenia się na niego. Wieśniak jednak przyskoczył do niej, w otwartą paszczękę wpakował rękę po ramię i począł walczyć ze zwierzem, póki nie nadeszła pomoc. W końcu obezwładniono zażartą niedźwiedzicę, walka z nią jednakże kosztowała życie pięciu ludzi.

— **Wypadek z balonem.** *Słowo Warszawskie* donosi: W dniu 7 b. m. po południu na torze cyklistów przy rynku Geyera w Łodzi, wznosił się balonem aeronauta Ernest Vitollo, z zamiarem opuszczenia się ua spadochronie z wysokości 3000 stóp. — Zawieszono więc spadochron z boku balonu i trapez dta aeronauty, poczem puszczony balon wyskoczył jak strzała. W chwili tej rozległ się okrzyk przerażenia, gdyż jeden z ludzi, trzymających balon, stał na pozostałym na ziemi końcu spadochronu, skutkiem czego spadochron zsunął się z balonu na palące się ognisko i począł płonąć, a aeronauta balonem, którego brzegi spodu również zatliły się od ogniska i rzucały języki płomienne, poszybował bez spadochronu w stronę Zarzewia. Przerażona publiczność pilnie obserwowała ruchy balonu, który wzbił się bardzo wysoko, poczem zaczął się opuszczać i kołysać. Gdy już upadł dość nisko, posypały się iskry i płomyki. Balon zapalił się. Po zapalenie się z nadzwyczajną szybkością spadł ku ziemi. Tłumy publiczności otoczyły oniemiałego z przerażenia maszynistę, który oświadczył, że jeżeli Vitollo ocaleje, to chyba cudem. Syn aeronauty pospieszył dorążką na miejsce, gdzie spadł belon, a publiczność oczekiwała rezultatu katastrofy. Po upływie godziny aeronauta powrócił zdrów, lecz strasznie zmieniony, a tłumy stojące na szosie przywitały go gwizdaniem. Czyżby dla tego, że ocalał? Jak się okazało, płonący balon spadł szybko na pola wsi Zarzew, gdzie w tejże chwili przybyli tamtejsi mieszkańcy i stłumili ogień, ocalając część płótna. Aeronauta odniół tylko potłuczenia. ale nieszkodliwe. Całe szczęście, że ogień powstał na niewielkiej wysokości, inaczej czekałaby aeronautę niechyba śmierć.

— **Genialny oszust.** W narodowym banku w Texas pojawił się elegancko wystrojony pan z żądaniem wypłacenia czeku na 4500 dolarów na pierwszorzędną firmę w San Antonio. Bank zatelegrafował do firmy, a gdy nadeszła odpowiedź że można wypłacić, wydał całą sumę eleganckiemu owemu panu. Przy wzajemnym obrachunku dopiero wyszło na jaw oszustwo a dochodzenia wykazały, że podczas gdy oszust prezentował w banku czek, jego towarzysz przeciął drut telegraficzny o milę za miastem a w krótkim czasie zatelegrafował za pomocą aparatu, który miał przy sobie do banku, że sumę żądaną można wypłacić. Naturalnie ślad zaginął po obu oszustach.

Notatki literacko-artystyczne.

Akademia Umiejętności w Krakowie. Na posiedzeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności w dniu 8 października b. r. referował członek Żorawski o dwu swoich pracach, t. j. 1. „O zachowaniu ruchu wirowego", 2. „O pewnem zagadnieniu z teoryi podobnego odwzorowania powierzchni", zaś członek Godlewski o tymczasowej wiadomości p. Wróblewskiego: „Metoda krystalizacyi ciał z ich roczczynów, zapobiegająca tworzeniu się skorupy na powierzchni cieczy".

Na posiedzeniu administracyjnem zajmował się wydział sprawą ujednostajnienia polskiej terminologii chemicznej, oddanej mu do rozstrzygnięcia przez ogół chemików, znajdujących się na IX. Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich. Powzięto w tej sprawie cały szereg uchwał, dążących do tego, aby rzecz była rozstrzygniętą na podstawie najgruntowniejszej, w sposób bezstronny, liczący się tylko z potrzebami nauki i względem na czystość języka. W początkach grudnia zbierze się ankieta reprezentantów najważniejszych naukowych instytucyj, oraz Rady szkolnej krajowej, a do ogółu chemików zostanie wydana osobna odezwa,

Odezwa do chemików. Ogół chemików — na IX. Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich — powierzył ujednostajnienie terminologii chemicznej Akademii Umiejętności w Krakowie, oświadczając z góry, że się podda jej orzeczeniu. Wydział matematyczno-przyrodniczy rozumie, że obie strony oddały dlatego tę kwestyę w jej ręce, żeby odegrała rolę bezstronnego sędziego, który powodując się tylko względami potrzeb naukowych, a zważając na czystość języka, wybrał z każdej z dwu do dziś dnia istniejących terminologii to, co one mają najlepszego; tylko bowiem wzajemne ustępstwa mogą stworzyć rzecz trwałą i sprowadzić tak pożądane porozumienie.

W celu rychłego a pomyślnego załatwienia sprawy postanowił więc wydział na posiedzeniu dnia 8 października zwołać w grudniu b. r. ankietę do której powoła po jednym reprezentancie z 9 ciał i Towarzystw naukowych przyrodniczych oraz reprezentanta Rady szkolnej krajowej. W celu ułatwienia pracy tej ankiecie wybrał dalej komisyę, która przygotowuje materyał do dyskusyi na ankietę Wreszcie chcąc umożliwić ogółowi chemików zabranie głosu w tej sprawie, wzywa ich, aby zechcieli swoje zapatrywania nadsyłać na piśmie po dzień 1 grudnia b. r. tej komisyi pod adresem wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie.

W Krakowie, dnia 11 października 1900.

Józef Rostafiński
sekretarz wydziału.

Studya nad historyą prawa polskiego. Zeszyt czwarty wydawnictwa tego, ogłaszanego pod redakcyą prof. Oswalda Balzera, opuścił już prasę drukarską i zawiera rozprawę dr. Zbigniewa Pazdry p. t. Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od połowy wieku XIV. do połowy wieku XVII. Wyczerpująca ta źródłowa praca odsłania ciekawe strony dawnego życia cechowego w Polsce a stanowi nietylko cenny nabytek dla nauki, lecz zarazem także ciekawą informacyę dla wszystkich, których przeszłość nasza zajmuje. Szczególnej wartości dodaje tej pracy okolicznooć, że mamy tu przedstawione stosunki prawne i okonomiczne ludności robotniczej, oraz jej organizacyę w dawnej Polsce.

Trzy poprzednie zeszyty „Studyów" obejmują rozprawy p. Semkowicza o naganie szlachectwa w Polsce, p. Szelągowskiego o chłopach dziedzicach w pierwotnej Polsce i p. Friedberga o pospolitem ruszeniu w Wielkopalsce. Następny zeszyt zawierać będzie rozprawę prof. Balzera o historyi porównawczej prawa słowiańskiego, którą w formie skróconej wygłosił jako odczyt na posiedzeniu wstępnem Trzeciego Związku historyków polskich w Krakowie.

Prenumerata na cały tom „Studyów" (25—30 arkuszy druku) wynosi 5 zł. Adres wydawnictwa: Lwów, archiwum Bernardyńskie.

O artystach polskich zamieszcza dziennik *Temps* obszerny i ze znawstwem napisany artykuł p. t.: „Malarstwo i rzeźba w oddziale austro-węgierskim". Naturalnie znajdujemy tam na każdym kroku nazwiska polskie. Sprawozdawca pokłoniwszy się Matejce, którego nazywa „wielkim zmarłym", przechodzi do żyjących; wspomina on z chłodnem uznaniem o portretach Pochwalskiego, a następnie omawia obraz Mehoffera „Tancerka", o którym wyraża się z wielkiem uznaniem, mówiąc, że artysta błyszczy nader wyrafinowanem poczuciem kolorytu. W dalszym ciągu przechodząc do Szkoły krakowskiej, wspomniawszy znowu Pochwalskiego i Axentowicza, podnosi w niej dwóch zwłaszcza malarzy, Stanisławskiego i Weissa. U pierwszego chwali poetyczne poczucie natury, oraz harmonijny i delikatny koloryt; zalety te zadowalają najwybredniejszych; u drugiego zaznacza, że jego obraz (portret rodziców) jest dziełem odznaczającem się fakturą, celującą technicznem wykonaniem (*très-serrée*) i bardzo szczerem uczuciem, oraz głębokością ekspresyi.

„O żegnaj nam", nowość muzyczna na fortepian, marsz żałobny p. Julii Wiercińskiej, opuścił już prasę i znajduje się we wszystkich księgarniach lwowskich.

Bibliografia tygodniowa. (Nowe książki otrzymane przez księgarnię Polską we Lwowie).

Allerhand dr. M., „Umowa pisemna a ustne oświadczenie stron". 1 K.

Brog T. „Przystąpił". Obrazek z niedalekiej rzeczywistości. 50 h.

Domaniewski Cz. i Wawrzeniecki M. „Rozróżnianie stylów w architekturze". Dla poświęcających się sztuce stosowanej oraz do użytku ogółu. Z 200 rysunkami. 1 K. 10 h.

Gargas dr. Ź. „Obowiązek deklaracyi statystycznej". 1 K.

German L. „Janek". Opera w dwóch obrazach. Muzyka Władysława Żeleńskiego. 80 h.

Gomulicki W. „Wybór wierszy". Z portretem autora, w ozdobnej oprawie. 4 K. 60 h.

Grabowski Br., „Krzysztofor", tragi-komedya żakowska w pięciu sprawach. 1 K. 60 h.

Hugo Wiktor „Nędzarze" 10 tomów. 5 K. 20 h.

Karbowiak dr. A. „Protokoły procesu ks. Andrzeja Czarnkowskiego z 1549 i 1550 roku". 1 K.

Kotłubaj Wł. „Torf i jego zastosowanie w rolnictwie" z drzeworytami w tekście. 3 K.

Niedziałkowski ks. K. „Nie tędy droga szanowne Panie!" (Studyum o emancypacyi kobiet). Wydanie drugie dopełnione. 2 K. 60 h.

Pazdro Zb. „Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy wieku XIV do połowy wieku XVII". 3 K. 40 h.

Sienkiewicz H. „Pisma nieobjęte wydaniem zbiorowem". Tom III. 4 K.

„Sinolog, Chiny i Bokserzy". Historya, kultura i obyczaje chińczyków. 52 h.

Spitzer St. „Najjaśniejszy Pan Cesarz i Król Franciszek Józef I". W 70 rocz. urodzin. 1 K.

Zdora Wł. „Fuimus", powieść. 3 K.

Zmigrodzki M. „Krótki zarys historyi sztuki". 8 K. 80 h.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę „Halka", opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki, z udziałem pp. Korolewicz, Ruszkowskiej, Myszugi, Jeromina, Szymańskiego i innych.

Jutro w niedzielę pierwsze przedstawienie po południowe, początek o godzinie pół do 4 „Dożywocie" komedya w 3 aktach Aleks. hr. Fredry.

Wieczorem po raz szósty „Janek", opera w 2 aktach Wł. Żeleńskiego. Rozpocznie: „Odludki i poeta", komedya w 1 akcie A. hr. Fredry, ojca.

W poniedziałek po raz drugi „Nowa Dejanira" dramat w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

We wtorek po raz drugi „Halka" opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

We środę po raz trzeci „Spazmy modne" komedya w 3 aktach a 5 odsłonach Wojciecha Bogusławskiego.

We czwartek po raz siódmy „Janek" opera w 2 aktach Wład. Żeleńskiego. Rozpocznie: „Mąż od biedy" komedya w 1 akcie Józefa Blizińskiego.

W piątek „Nasi najserdeczniejsi" komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

Z Izby sądowej.

Kraków, 13 października.
(Telegram).

Wyrok w sprawie Willnera zapadł wczoraj o godzinie 9 wieczorem. Przysięgli potwierdzili pytanie 1 tyczące się oszustw popełnionych przeciw Wiktorom 12 głosami; 2. przeciw Wysockim 12 głosami; 3. przeciw Gorayskim 10 głosami „tak", dwoma „nie"; pytanie tyczące się oszustw przeciw Jędrzejowiczom zaprzeczyli przysięgli 7 głosami „nie", 5 „tak", a przeciw Reitzensteinowi 9 głosami „nie", 3 „tak". Nadto potwierdzili przysięgli pierwsze pytanie dodatkowe, czy Willner uprawianie lichwy wprowadził u siebie w nałóg, 11 głosami „tak", 1 „nie".

Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał Willnera na 5 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co miesiąc, i na zwrot kosztów rozprawy sądowej. Obrońca dr. Szalay zgłosił odwołanie od winy i kary. Na wniosek prokuratora Czyszczana trybunał postanowił zwrócić Willnerowi kaucyę w kwocie 35.000 złr. i zawiesić nad nim areszt śledczy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Buraki cukrowe w Austryi. Według sprawozdania Ministerstwa rolnictwa było w Austryi obsadzone burakami cukrowemi 239.967 *ha*, z tego przypada na Czechy 150.600 *ha* czyli 62·8 prc., na Morawy 73.315 *ha* czyli 31·4 prc., na Austryę Dolną 7791 *ha* czyli 3·2 prc., na Galicyę 3159 *ha* czyli 1·3 prc. i na Szląsk 3002 *ha* czyli 1·3 prc. W porównaniu z rokiem przeszłym (243.392) było zatem w r. 1900 o 3525 *ha* czyli 1·4prc. mniej. W porównaniu z r. 1894, w którym sadzono najwięcej buraków (286.353 *ha*), było w roku bieżącym o 46.486 *ha* mniej. W ogóle dała się zauważyć tendencya do ograniczenia uprawy buraków cukrowych, najwyraźniej wystąpiła ona na Szląsku, gdzie ilość ziemi pod burakami zmniejszyła się o 15·6prc.; dalej idzie Galicya 4·1prc. W Czechach i Austryi Dolnej i na Morawach było zmniejszenie bardzo nieznaczne.

Rolnictwo w Anglii. Wiek XX. zastanie rolnictwo angielskie na całkiem innym stopniu rozwoju aniżeli jego poprzednik. Chociaż liczba mieszkańców Anglii i Walii wynosiła tylko 8,890 000, trzeba było sprowadzać 2,638.000 korcy przenicy Obecnie Wielka Brytania liczy 41 milionów mieszkańców i produkując u siebie 8,141.107 korcy pszenicy, sprowadza zboża z zagranicy 22,140.429 korcy. Produkcya nędznego bydła na początku stulecia wzniosła się później do takiej doskonałości ras i typów, że świat cały zakupuje teraz w Anglii bydło do krzyżowania ras i poprawienia swoich trzód. Wydatność gruntów, polepszenie gatunków zboża, urozmaicenie rodzajów produkcyi doszły do względnej doskonałości. Ale mimo to rolnictwo angielskie nie mogło ani podołać zapotrzebowaniu narodowemu, ani wytrzymać konkurencyi z cenami sprowadzanego z za morza zboża. Po zaciętej walce za utrzymaniem ochronnych podatków i ceł zbożowych rolnicy angielscy, w obec trudności dostania robotnika, naprzód zamienili gospodarstwo czysto rolne na pastewne, obracając orne pola na pastwiska; obecnie uprawiają pod zboże tylko 1,845.042 akrów. Ale pod tym względem nastąpił już kres, którego przekroczyć niepodobna: wiele objawów wskazuje, że na przyszłość Anglia wstępuje w nowy okres produkcyi zbożowej. Ulepszone metody podniosły produkcyę z akra z 26 korcy do 42 i w ten sposób rolnicy angielscy, nie marząc już o wypchnięciu z targu zboża obcego, spodziewają się sami produkować bez straty. Cena chleba w Anglii jest dzisiaj taka sama, jak w r. 1852, ale dzieje się to dzięki przywozowi 21 milionów korcy zboża i produkcyi wewnętrznej 8 milionów korcy. Jeżeli tedy Anglia nie wprowadzi nigdy u siebie cła na zboże zagraniczne, to problemat nie jest jeszcze rozwiązany. Pozostaje sprawa zaopatrzenia kraju w chleb na wypadek wojny i uniemożliwionego transportu.

Wiedeń, 13 października. Cukier (spokojnie) 25·40. Nafta niezmieniona. Spirytus niezmieniony 44·20 do —·—. Tendencya —.

Wiedeń, 13 października. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień 7·75 do 7·76. Pszenica na wiosnę 8·23 do 8·24. Żyto na jesień 7·60 do 7·65. Żyto na wiosnę 7·85 do 7·88. Kukurudza na wrzesień-październik 6·90 do 6·95. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·37 do 5·38. Owies na jesień 5·70 do 5·71. Owies na wiosnę 5·90 do 5·91. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: chłodno.

Budapeszt, 13 października. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·50 do 7 51, pszenica na kwiecień 7·97 do 7·98. Żyto na październik 7·17 do 7·18. Żyto na kwiecień 7·42 do 7·43. Owies na październik 5·33 do 5·35 Owies na kwiecień 5·58 do 5·59. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·09 do 5·10. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: mierna. Tendencya: lepsza. Pogoda: chłodno.

Berlin, 13 października. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·60, Spirytus 49·80.

Paryż, 13 października. Trzyprocentowa renta 99·80. Mąka 25 50.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25 35 do 25 45, loco Ołomuniec 23 90 do 24·10, loco Berno-Wiedeń 24·15 do 24 35, na październik-grudzień loco Aussig 25 35 do 25 45. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87 —, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44·20 do 44 60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 13 października. Pszenica gotowa 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12 80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45 —, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za —·— kilo —·— do —·—, rzepak 26 60 do 27 20, groch pastewny 12·20 do 13 50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n przybył z Wiednia do Goedoelloe.

We czwartek przyjął Najj. Pan na całogodzinnej audyencyi prywatnej P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

Tegoż dnia przyjął Najj. Pan na audyencyi rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Marghilomana i nadał mu order żelaznej korony I. klasy.

Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator i Najd. Arcyksiężna Blanka przybyli we czwartek z Zagrzebia do Wiednia.

Dzienniki wiedeńskie doniosły, że ambasador austryacko-węgierski przy Watykanie hr. Fryderyk Rewertera, który obecnie przebywa na urlopie w Wiedniu, w najbliższym czasie ustąpi ze stanowiska, które zajmował od r. 1888. Hrabia Revertera liczy obecnie lat 74. Rzekome odwołanie ambasadora łączono z rozmaitemi zajściami z ostatnich czasów w dziedzinie stosunków z Watykanem. — Jak telegrafują z Wiednia, dzisiejszy *Fremdenblatt* stwierdza na podstawie zasiągniętych informacyj, że hr. Revertera wkrótce powróci do Rzymu i obejmie swe urzędowanie.

Donieśliśmy wczoraj o inspekcyjnej podróży kniazia Szachowskiego do Kijowa. Nowy szef zarządu prasy, kniaź Szachowskij, którego nominacyę sympatycznie powitano, uchodzi za człowieka wolnomyślnego, po którym się spodziewają pewnych ulg dla prasy. Już dawniej zapowiadano, że kniaź zamierza odbyć niebawem podróż rewizyjną po miastach, aby się osobiście przekonać o panujących tam stosunkach cenzuralnych i prasowych; podróż do Kijowa jest zatem częściowem wykonaniem programu. Stosunki cenzuralne w Rossyi wymagają koniecznej reformy, co uznają nawet wolnomyślniej usposobieni czynownicy. W niektórych miastach są cenzorowie, gdzieindziej spełniają te funkcye wicegubernatorzy, a gdzieniegdzie i urzędnicy gubernialni dodatkowo do innych czynności. W przeważnej części wypadków uważają cenzorzy prowincyonalni funkcye te jako uboczne i powierzchownie je tylko spełniają. Ale nie znaczy to, aby pisma na tem nie cierpiały; przeciwnie, tacy cenzorowie trzymają się niewolniczo litery ustawy, nie mając najczęściej pojęcia o stosunkach prasowych i o potrzebie i wymaganiach czasopism. Do podróży Szachowskiego przywiązują zatem wielką wagę właśnie z wyżej wymienionych powodów.

Times donosi z Konstantynopola: Gdy Porta dowiedziała się, iż niemiecki cesarzewicz zamierza odbyć podróż do Palestyny, wystosowała notę do Berlina, donoszącą, iż nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności na wypadek, gdyby podczas tej podróży wydarzyły się antyniemieckie demonstracye.

Wśród licznych odznaczeń i dekoracyi, jakie zostały udzielone z powodu wystawy, figuruje miasto Paryż. Stolica Francyi otrzymała order legii honorowej; to znaczy, że odtąd będzie mieć prawo umieszczenia w swoim prastarym herbie Paryża legii honorowej. Prezydent republiki podpisał już dekret na wniosek ministrów i najwyższej rady orderu legii honorowej. Podobne odznaczenia otrzymały także i inne miasta jak Lille i Bazeilles, za dzielną obronę w roku 1870 podczas wojny niemieckiej.

Ministrowie wojny i marynarki André i Lanessan wyjechali w podróż inspekcyjną do Korsyki; generał André uda się stmtąd do Tunisu i Algeru.

Francuski minister wojny p. André nie spoczywa na laurach, jakich mu przysporzyły jego „republikańskie" zarządzenia w sprawie „zdemokratyzowania" szkoły St. Cyr i t. p. Świeżo wydał on rozporządzenie w sprawie awansu oficerów, wywołujące w umiarkowanej prasie francuskiej słuszne oburzenie. W uzasadnieniu minister wojny zaznacza, że rozporządzenie jego dopełnia jedynie dekret poprzedniego ministra wojny generała Galliffeta, ograniczający nadmierną władzę komisyi, decydujących o awansie oficerów. Podług dekretu gen. Andrégo kandydaci do awansu, którzy w roku poprzednim byli umieszczeni na odpowiedniej tabeli, a nie awansowali, nie pozostaną nadal w tym spisie, lecz ponowne ich umieszczenie ma podlegać dyskusyi. Jeden z poprzednich ministrów wojny, zapytywany przez *Eclair* o swe zdanie, oświadczył, że gen. André zaprowadza rządy samowolne, które mu pozwolą wyłączać z roku na rok zasłużonych lecz pod względem politycznym niepewnych kandydatów z awansu. W podobnym duchu wyrażają się inne dzienniki, przeciwne prądom radykalnym, górującym w obecnym gabinecie francuskim. Najgwałtowniej napada z powodu ostatniego jego rozporządzenia na ministra wojny umiarkowany *Journal des Débats*, który mu wprost zarzuca dążenia do rozprężenia armii.

Jutro, w niedzielę, odbędą się w Westfalii dwa wiece polskie, jeden w Bottropie, drugi w Kirchlinden. Wiece te zwołuje: „Związek Polaków".

Dla Boerów smutna teraz rocznica: jutro rok minie, jak Boerzy rozpoczęli kroki wojenne i przekroczyli granice Natalu. Z ta kiemi nadziejami i takiem powodzeniem rozpoczęta walka, nie mogła ostatecznie w obec potęgi Anglii, skończyć się inaczej, jak się skończyła.

Z Laurenzo Marquez donoszą, że Krügerowi w podróży jego do Europy towarzyszyć będą Eloff i dr. Heyman; żona Krügera ciężko zachorowała.

Duński minister spraw zagranicznych wystosował do angielskiego rządu protest przeciwko wydaleniu kilku poddanych duńskich z Transvaalu.

Zwrot w polityce rządu chińskiego, objawiający się edyktem cesarskim, skazującym tych, którzy ponoszą winę rewolucyi Boxerów, na dotkliwe kary, przypisują faktowi, że podobno cesarzowa-wdowa ciężko jest chora, a według innych nawet już umarła.

Daily Mail donosi z Rzymu: Poseł włoski w Pekinie telegrafował, że wiadomość o śmierci cesarzowej-wdowy dotarła aż do stolicy. Cesarzowa została już podobno w d. 9 b. m. pochowana. Władze chińskie wzbraniają się potwierdzić lub zaprzeczyć wiadomości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 października. *(Tel. pryw).* Wczoraj odbyło się w krakowskiej Radzie powiatowej pod przewodnictwem prezesa dra. Paszkowskiego zgromadzenie złożone z 40 zaproszonych osób, które wybrało ściślejszy komitet wyborczy i wyznaczyło jako delegata do Lwowa do komitetu centralnego sejmowego wójta z Liszek Madeja.

Wiedeń, 13 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował: głównego kontrolora urzędu podatkowego w Sanoku Henryka K u d e l k ę i głównego kontrolora urzędu podatkowego w Krakowie J a n a H e h l a, głównymi poborcami podatkowymi a poborców podatkowych Antoniego D o m i n i k o w s k i e g o w Haliczu i Jana W a w r o w s k i e g o w Krzeszowicach, głównymi kontrolorami podatkowymi, wszystkich w obrębie lwowskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Wiedeń, 13 października. *Neue Freie Presse* donosi, że jest już rzeczą postanowioną, iż s e j m y k r a j o w e w p a ź d z i e r n i k u n i e z o s t a n ą z w o ł a n e. Jedynie tylko ze względu na bardzo ważne dla wielu krajów przedłożenia tyczące się sanacyi finansów krajowych, zastanawia się Rząd nad tem, czy ma zwołać sejmy wyłącznie dla obrad nad wspomnianem przedłożeniem i dla uchwalenia tymczasowego budżetu, z k o ń c e m g r u d n i a n a k i l k a d n i; sejmy zebrałyby się więc między świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem. W tych krajach zaś, w których prowizoryczne zezwolenie na pobór podatków krajowych z końcem b. r. upływa, ma być ta kwestya załatwioną zapomocą Rozporządzenia Cesarskiego.

Wiedeń, 13 października. P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski wyjechał dzisiaj rano pociągiem t. zw. błyskawicznym na kilkodniowy pobyt do Skały.

Wiedeń, 13 października. Stan zdrowia P. Ministra Rezeka, chorego na tyfus, polepszył się trochę.

Wiedeń, 13 października. Dziś przedpołudniem odbyło się tu otwarcie międzynarodowej wystawy ogierów.

Budapeszt, 13 października. W komisyi obrony krajowej Sejmu węgierskiego oświadczył minister honwedów br. Fejervary, że udział koszyckiej dywizyi honwedów w manewrach galicyjskich nastąpił bez zezwolenia Sejmu dlatego, że Izba wówczas nie obradowała, a umyślne zwołanie w tym celu Sejmu uważaneby było jako niepotrzebne molestowanie. Zresztą udział ten honwedów był korzystny dla zwiększenia bitności tego wojska oraz ze względu, że zawsze wojsko wiele uczy się w manewrach. Sprawozdanie ministra przyjęto do wiadomości.

Kronberg, (w Prusiech) 13 października. Z najlepszego źródła donoszą, że cesarzowa Fryderykowa, która już od dość dawna była cierpiącą przebyła w dniach ostatnich ostrą chorobę, której skutki jednak podobno wkrótce już będą uchylone

Rzym, 13 października. Aresztowano tu człowieka ze służby przy Watykanie, podejrzanego o to, że oprowadzał złodziei po biurze, gdzie znajdowała się skrzynia z pieniędzmi, którą zrabowano. Dotyczas uwięziono w tej sprawie trzech ludzi. Śledztwo jeszcze jest w toku.

Konstantynopol, 13 października. Zaprzeczają wiadomości o rzekomo mającym nastąpić przyjeździe niemieckiego następcy tronu w odwiedziny do sułtana.

Londyn, 13 października. Do wczoraj wieczora wybrano 383 kandydatów ministeryalnych, 165 liberalnych, 78 nacyonalistów irlandzkich.

Kapstadt, 13 października. Buller powraca do Anglii.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 13 października. Jak telegraficznie donoszą okręt „Cesarzowa Elżbieta", na którego pokładzie znajduje się także poseł austro węgierski dla Chin br. Czikann, przybył do Taku.

Berlin, 13 października. W obec doniesienia *Morning Post* z Shanghaju, że wicekrólowie prowincyi Jangtse wyrazili się nieprzychylnie o zamiarze ataku wojsk połączonych na Shantung, *Biuro Wolfa* twierdzi, że cała ta wiadomość jest zupełnie zmyślona, ponieważ o ataku takim wcale nie myślano.

Petersburg, 13 października. Jak dzienniki donoszą, poseł chiński Jangli udał się stąd wczoraj do Jałty.

Paryż, 13 października. Do *Politische Correspondenz* donoszą z Paryża: Wedle wiadomości otrzymanych przez dziennik *Temps* z Tientsinu, wojska połączone przystępują do ostatecznej walki z Boxerami i wspierającemi ich wojskami chińskiemi. Ekspedycya do Paotingfu już wyruszyła.

Bruksela, 13 października. 15 misyonarzy, którzy przebywali w Ningtiaokang, a o których zamordowaniu doniesiono, zostało uwolnionych i są w drodze. 15 innych misyonarzy, wydalonych z Mongolii z powodu rozruchów chińskich, oczekuje w Kiachcie środków do powrotu.

Londyn, 13 października. Jak dzienniki donoszą z Waszyngtonu pod datą wczorajszą, generał Chaffee zawiadomił departament wojny, że Li-Hung-Czang zwrócił się do niego jako zastępca prowincyonalnego rządu w Tientsinie z żądaniem zwrotu zdobyczy wojennej w sumie 278.000 dolarów, którą zabrały wojska amerykańskie przy zniszczeniu skarbu cesarskiego. W departamencie wojennym nie sądzą, że zdobycz ta zostanie obecnie Chińczykom zwrócona, przypuszczają jednak, że rząd gotów będzie przy ostatecznem uregulowaniu spraw chińskich odliczyć tę sumę od ogólnej cyfry żądanych odszkodowań.

Londyn, 13 października. *Biuro Reutera* donosi z Hongkong z daty wczorajszej: Admirał Ho z wojskiem ściga powstańców, którzy maszerują w kierunku północno-wschodnim, w odległości 20 mil od granicy angielskiej. Wyrusza również w pogoń za powstańcami angielska ekspedycya.

Londyn, 13 października. Donoszą z Hongkong: W sześciu okręgach prowincyi Kwei-hau wszystkie miasta są w ręku powstańców. Silne oddziały wojskowe zostały wysłane z Kantonu do okręgów objętych powstaniem. Gdyby powstanie miało wybuchnąć w Kantonie, wówczas byłoby bardzo trudną rzeczą je uśmierzyć. Po ulicach Kantonu rozlepiają znowu nieznajomi ludzie podburzające plakaty.

Hongkong, 13 października. Donoszą, że członkowie sekty reformowanej (Reformer) w najważniejszych miastach prowincyi Kweihau powywieszali swoje flagi. Sądzą, że chcą oni rozpocząć walkę.

Podbój Transvaalu.

Laurenzo-Marques, 13 października. Przybył tu holenderski okręt wojenny „Gelderland". Prawdopodobnie zabierze on Krügera.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 października 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30 Marki 118·21, Renta majowa 97·—, Węgierska renta koronowa 90 20. Akcye austr. Zakładu kredytowego 648 50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 653·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 530 50, Akcye Bankvereinu 460·—, Akcye Länderbanku 408·—, Akcye Kolei państwowych 647·—, Lombardy 105·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 295 —, Akcye Alpiny 417·—, Akcye Rima Muranyi 507·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1660·—, Losy tureckie 104 25, Ruble 255 50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 13 października 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 646 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 651·—, Akcye Anglobanku 268 50 Akcye Unionbanku 529·—, Akcye Länderbanku 406·—, Akcye Bankvereinu 459·—, Akcye Bodencredit 841·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego ——, Akcye Kolei państwowych 645·—, Akcye Kolei Południowej 105 50 Akcye Tramway *A)* 262·—, Akcye Tramway *B)* 260·—, Akcye Kolei Elbethal 457·—, Akcye Kolei Północnej 60·45, Akcye Kolei Czerniowieckiej 524·—. Akcye Alpiny 413 50, Akcye Rima Muranyi 503·—. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1642·—, Akcye Fabryki broni 304·—, Akcye Tureckie tytoniowe 294 50. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 69·70, Renta majowa 97·05. Austryacka Renta koronowa 97 25, Węgierska Renta koron. 90 20, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·10, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 98 75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·45. 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·35, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·50. Losy tureckie 103 50. Marki 118·15 Ruble 255 50.

Berlin, 13 października. Giełda poranna *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 202 25, Towarzystwo dyskontowe 170·30.

Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1[illegible], pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. październ. 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	620	—	630	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	70	93	40
4% los w 56 lat	89	70	90	40
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½%(3em.)	99	—	99	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	—	91	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90	—	90	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	25	257	25
100 marek niemieckich	118	—	118	60

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 października 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.—	97.20
luty-sierpień	96.95	97.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.65	96.85
kwiecień-październik	96.65	96.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	131.25	132.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	162.—
„ „ 1864 po 100 zł.	196.—	197.—
„ „ 1864 po 50 zł.	196.—	197.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	299.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.65	114.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.30	97.50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.60	112.20
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	487.—	491.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	116.60	117.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.50	94.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	421.75	423.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.—	95.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.60	95.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.—	93.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.20	114.40
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.35	90.55
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.30	99.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	138.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.—	164.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	163.—	164.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.—	93.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89.65	90.65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.75	252.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.—	91.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.80	95.35
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	74.50	76.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.75	240.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	233.25	234.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.30	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	89.70	90.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.50	99.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	—.—	99.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	105.75	106.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.40	99.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.35	97.85
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.25	97.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 złz. pr.	86.25	86.75
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.25	91.75
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	103.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.—	103.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	90.50	91.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.80	15.80
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	390.—	391.—
Clary 40 zł. mk.	126.—	128.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.50	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	50.—	52.—
Palffy 40 zł. mk.	128.—	129.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.25	21.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	64.—	66.—
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	200.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	160.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	271.—	272.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2555.—	2560.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	650.—	652.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1400.—	1410.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	620.—	626.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	406.50	407.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1698.—	1706.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	530.—	531.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	256.—	257.—
Zivnostenska banka 100 zł.	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	330.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6025.—	6045.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	525.—	525.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	406.50	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	744.—	750.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	826.—	835.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	940.—	950.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	404.50	405.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1610.—	1620.—
Schodnicy 500 kor.	1630.—	1650.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	456.—	460.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.20	118.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241.97	242.22
Paryż za 100 fran.	96.22	96.22
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	118.35	118.55
Włoskie banki	90.45	90.65
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.80	96.—
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.46	11.50
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.30
20-markówka	23.61	23.70
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.20	118.35
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.45	90.65
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 112/99 (8314 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, że dnia 13. stycznia 1871 zmarł w Dynowie Izrael Jossel Wanzel, po którym dziedziczy z ustawy Etla Wanzel z miejsca pobytu nieznana.

Wzywa się więc ją, aby w przeciągu roku od dnia niżej wymienionego zgłosiła się do sądu i deklaracyę spadkową wniosła, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi dziedzicami i jej kuratorem dr. Sosnowskim adwokatem z Dynowa sąd przeprowadzi.

Dynów, dnia 8. czerwca 1900.

G. Zl. T. 7/00 1 (8381 1—3)

Der Inhaber nachstehenden Wechsels „Brody den 2. Februar 1900 Pr. 140 Kronen fünf Monate a Dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre S. Blum die Summe von einhundertvierzig Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht Herrn Leiser Parnes in Brody S. Blum Leiser Parnes zahlbar in Brody“; wird aufgefordert diesen Wechsel binnen fünfundvierzig Tagen dem Gerichte um so gewisser vorzulegen, als widrigenfalls derselbe amortisirt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abth. IV.

Złoczów, 20ten September 1900.

L. cz. T. 55/00 2 (8372 1—3)

C. k. Sąd krajowy oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby o osobie Piotra Chodackiego urodzonego w dniu 19. października 1836 w Trzebini w Galicyi z ojca Piotra i matki Justyny z Kamińskich i tamże do r. 1863 zamieszkałego, od tego zaś roku (1863), w którym do powstania w Królestwie Polskiem wyruszyć i w drodze na Sybir umrzeć miał, nieobecnego i z pobytu niewiadomego, jakąkolwiek miał wiadomość, aby takowej bądź tutejszemu Sądowi, bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi adwokatowi dr. Józefowi Kremerowi w Chrzanowie najpóźniej do dnia 1. listopada 1901 udzielił, ile że inaczej po upływie tego terminu powyższy nieobecny na ponowne żądanie proszącej o to Maryanny z Chodackich Strzelikowskiej za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 7. września 1900.

L. cz. IV. 584/97 3 (8267 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że dnia 19. listopada 1896 zmarła Ołena Jacków w Chodaczkowie małym z pozostawieniem kodycylu. Gdy tutejszemu Sądowi pobyt ustawowych spadkobierczyń Ołeny Bowdij i Katarzyny Nowakowskiej nie jest wiadomym, wzywa się je, by do jednego roku od dnia niżej umieszczonego licząc, przy tym Sądzie się zgłosiły i deklaracyę do spadku wniosły, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i dla nich ustanowionym kuratorem ad actum dr. Sygalem przeprowadzonym zostanie.

Tarnopol, dnia 9. października 1899.

L. cz. E. 261/98 71 (8380 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że dla nieznanego z miejsca pobytu Norberta Godla ustanowiony został kuratorem adw. dr. Mester, który tak długo ma zastępywać kuranda dopóki tenże nie jawi się, lub też innego pełnomocnika nie ustanowi, względnie dopóki interes sprawy wymagać tego będzie.

Przemyśl, dnia 22. września 1900.

Licytacye.

L. cz E. 1242/00 (2), E. 1260/00 (2), E. 1268/00 (2) (8269 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku . Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) $^1/_2$ realności lwh. 14, $^1/_4$ części realności lwh. 16, 1/5 części realności lwh. 185, 1/15 części realności lwh. 78, 1/5 części realności lwh. 184, 1/10 części realności lwh. 185, 1/15 części realności lwh. 78 gminy Górki; b) realności lwh. 753, 1/3 części realności lwh. 744 i $^1/_2$ realności lwh. 756 gm. Izdebki; c) połowy realności lwh. 225, $^1/_4$ części realności lwh. 226, 6/96 części realności lwh. 611, połowy realności lwh 971 i $^1/_4$ części realności lwh. 1146 gm. Przysietnica.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) $^1/_2$ lwh. 14 i $^1/_4$ lwh. 16 z przynależytościami na 4705 kor. 24 hal., lwh. 184, 1/10 lwh. 185 i 1/15 lwh. 78 na 2174 kor. 80 hal., zaś 1/5 lwh. 184, 1/10 lwh. 185 i 1/15 lwh. 78 na 2244 kor. 80 hal., ad b) na 2002 kor. 33 hal., ad c) na 2220 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi każdej z powyższych grup, dwie trzecie części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. XXI. 1420/00 (7) (8481 3—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie pod lk. 1279$^2/_4$ lwh 1535 Dz. II. z przynależytościami

Nieruchomość jest oceniona na 164.000 kor., przynależytości na 5714 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 84 857 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 294/00 (11) (8138 3—3)

Dnia 15. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 121 ks. gr. gm. Sambor miasto.

Nieruchomość oceniono na 18419 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 12279 kor. 52 hal, poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 6. września 1900.

L. cz. E. XVII. 1076/98 (46) (8367 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Banku zaliczkowego we Lwowie stow. zarejestr. z ograniczoną poręką, przez adw. dra Kuczkiewicza, przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Zofii Czapczyńskiej i masie rozbiorowej ś. p. Piotra Czapczyńskiego, tudzież Bronisławie z Machayskich 1o v o Zarewiczowej, 2o v-o Serabalowej pto 1950 złr. zpn.

Gdy p. Bronisława z Machayskich 1o v-o Zarewiczowa, 2o v-o Serabalowa nie uiściła w zupełności licytacyjnej ceny kupna za zlicytowaną w dniu 20. grudnia 1899 na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie realność pod lk. 205 $^1/_4$ lwh. 183/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, przeto dozwala się na rzecz Banku zaliczkowego we Lwowie, stow. zarestr. z ogran. poręką, relicytacyę powyższej nieruchomości na koszt i niebezpieczeństwo opieszałej nabywczyni i w tym celu wyznacza się celem przeprowadzenia tej relicytacyi termin na dzień 15. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sali Nr. IV., w tutejszym sądzie.

Relicytacyi tej służyć będą za podstawę warunki licytacyjne, ustanowione d'a licytacyi pierwszej uchwały z dnia 25. października 1899 E. XVII. 1076/98 (17) z tą odmianą, że oferta najniższa wynosi obecnie kwotę 10.421 złr. 42$^1/_2$ ct., czyli 20.842 kor. 85 hal.

Licytacya powtórna odpada, gdy nabywczyni opieszała złoży w sądzie w przeciągu dni 8 po doręczeniu niniejszej uchwały w gotówce uiścić się mające raty ceny kupna wraz z odsetkami.

Z chwilą prawomocności uchwały niniejszej, dozwalającej powtórnej licytacyi gaśnie skuteczność licytacyi pierwszej. Koszta niniejszego podania przyznaje się w kwocie 18 kor. 58 hal., które egzekuci pod rygorem egzekucyi do dni 14 zapłacić mają

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 13. sierpnia 1900.

L. cz. E. VIII. 422/00 (6) (7379 3—3)

Dnia 15 listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro Nr. 30, licytacya 2/3 części realności objętej lwh. 36 Stanisławów, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 budynków mieszkalnych 4 komór i wychodków, ocenionych na 4391 kor. 71 hal.

Najniższa cena wynosi 2195 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tutejszym sądzie, biuro Nr. 29, podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Stanisławów, 27. sierpnia 1900.

L. cz. E. 175/00 (2) (8457 3—3)

Na żądanie Izaka Seidmana, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 359 ks. gr. gm. Tłuste miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. E. 405/00 (5) (8515 3—3)

Dnia 25. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 tutejszego sądu licytacya $^1/_4$ części realności lwh. 477 gm. Ottynia objętej, dłużnika Abisha Kern własnej.

Powyższa realność oceniona jest na 600 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 369/00 (4) (8504 2—2)

Na żądanie Teresy Wołowcewej, odbędzie się dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności 1) lwh. 79 ks. gr. gm. Bukowa, spadkobierców Józefa Samborskiego i 2) lwh. 92 tejże gminy, Antoniego i Katarzyny Trychtów własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie ad 1) na 2558 kor. 80 hal., ad 2) na 1620 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności ad 1) 1706 kor., ad 2) 1080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 15. września 1900.

L. cz. E. 445/00 (3) (8510 2—3)

Na żądanie Emilii Lewickiej, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya nieruchomości lwh. 251 gminy Wielkie oczy, Piotra Pisarza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1805 kor.

Najniższa cena wynosi 1203 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 1428/00 (3) (8521 2—3)

Dnia 29. października 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 856 ks. gr. gm. kat. Wołczkowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 6270 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 21. września 1900.

L. cz. E. 140/00 (6) (8511 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya whl. 3046, 3/8 części lwh. 626 i lwh. 2053 w Toporowie, dłużników Fischla Mandla i Pinkasa Broder recte Brodyer własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 278 kor. 36 hal., przynależności zaś na 166 kor.

Najniższa cena wynosi 296 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 5. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1018/00 (4) (8520 2—3)

Dnia 26. października 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 767 ks. gr. gm. kat. Załucze, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 250 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 166 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 166/00 (7) (8513 2—3)

Na żądanie Justyny ze Zbyszewskich Grabowiczowej, zastąpionej przez adw. dra Stanisława Tomika w Krakowie, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności pod Nk. 254 lwh. 244 w Krynicy położonej, Emilii Pilarskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z umeblowań pokoi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 80.000 kor., przynależności zaś na 112 kor. 80 hal.

Najniższa cferta wynosi 40.000 kor., wadyum 8000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 24. września 1900.

L. cz. E. VIII. 408/00 (7) (7547 2—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie, biuro Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 2132 Stanisławów, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego, komór i wychodków, ocenionej łącznie na 3065 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 1532 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 29

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Stanisławów, dnia 27. września 1900.

L. cz. E. 308/00 (9) (8509 2—3)

Dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 96 i 97 gm. kat. Izdebnik, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono, a mianowicie lwh. 96 na 4774 kor. 76 hal., zaś lwh. 97 na 71 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi odnośnie do realności lwh. 96 kwotę 3184 kor., a odnośnie do realności lwh. 97 kwotę 48 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 1229/00 (9) (8568 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 2. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 230 wyk. hip. l. 415 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, składającej się z parc. bud. lk. 38/1 mieszczącego się na niej domu parterowego, murowanego, komórki i wozowni, wraz z przynależnościami, składającemi się z stajenki z 2 komórkami i wychodkami, parkanu 6 m. długiego a $1^1/_2$ m. szerokiego, oraz drewnianej kuchni dobudowanej na poddaszu domu mieszkalnego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9630 kor., przynależności zaś na 303 kor. a. w.

Najniższa cena wynosi 4966 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S II., Oddział IV.

Lwów, dnia 14. września 1900.

L. cz. VII. 6 p. 64/94 545 (8544 1—3)

Na żądanie austr. centr. banku kred. ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Czaykowskiego w Przemyślu, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya majętności Kobylnica ruska lwh. 1260 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 224.093 kor.

Najniższa cena wynosi 149.395 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 2813/99 (28) (7573 1—3)

Na żądanie Galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, ponowna przymusowa licytacya realności pod lkons. 64 w Brzuchowicach położonej whl. 50 ks. gr. gm. kat. Brzuchowice objętej p. Władysława Daszkiewicza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.000 kor., przynależności zaś na 8762 kor.

Najniższa cena wynosi 16508 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone tus. uchwałą z d. 16. stycznia 1900 l. cz. E. 2813/99 5 warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III.

Lwów, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. E. 35/00 (16) (8373 1—3)

Dnia 13. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 22 licytacya dóbr Faściszowa lwh. 754 ks. tab. krakowskiej objętych, w powiecie brzeskim położonych z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego w protokole oceniena z dnia 23. maja 1900 opisanego.

Dobra te ocenione są na 73.808 kor., przynależności zaś na 4.132 kor. 65 hal

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 51.960 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. 214/00 (16) (8560)

Dnia 9. listopada 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się rel cytacya realności objętej whl. 32 (ark. 832) gm. Tyśmienica, składającej się z parc. grunt. 1183 o przestrzeni 6 sągów 62 m².

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Tyśmienica, dnia 8. października 1900.

L. cz. E. 1002/00 (3) (7572 1—3)

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności pod lkons. 63 w Brzuchowicach położonej, whl. 67 i 94 ks. gr gminy Brzuchowice obj. wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność whl. 67 objęta na 27.900 kor, b) realność whl. 94 objęta na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 18600 kor., ad b) 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, kancelaryi oddziału Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. E. XVI. 1299/00 (3) (8497)

Na żądanie c. k. upr. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. $10^1/_2$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50 w Krakowie licytacya realności pod lwh. 447 Dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 2104 gm. Kraków objętej, Julii Nożyńskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 48.000 kor, przynależności zaś na 7 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 24003 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 127/00 (8) (7904)

Na żądanie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw licytacya realności miejskiej objętej wyk. hip. l. 199 ks. gr. gm. kat. Niżankowice.

Cenę wywołania powyższej realności stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 7800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. E. 565/00 (4) (8336)

Na żądanie Kasy oszczęd. m. Tarnowa w Tarnowie, odbędzie się 21. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 221 ks gr. gm. kat. Otfinów objętej, dłużnika niewiadomego z pobytu Abrahama Ptasznika, zastąpionego przez kuratora c. k. notaryusza dr. Jana Mycińskiego własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2819 kor. 74 hal., przynależności brak.

Najniższa cena wynosi 1879 kor. 82 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Żabno, 22. września 1900.

L. cz. E. XIV. 1742/00 (3) (8460)

Na żądanie adw. dra Tislowitza w Krakowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56 w Krakowie, licytacya posiadłości wiejskiej lwh. 31 w Czyżynach, parc. bud. 107, parc. grunt. 108, 254, 295/1, 297/1, 299, 300, 302/1, 558, 656, 658, 926, 927, 928, 989, 1261, 1262, 1323, 1324, 1325, 1326, 1333, 1335, 295/2, 295/3, 302/2, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 wozów, 1 pługa, 1 pary bron, 1 sieczkarni, 1 żarna i 1 krowy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9794 kor. 86 hal, przynależności zaś na 217 kor.

Najniższa cena wynosi 6807 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 8. września 1900.

L. cz. E. 233/98 (74) (8571 1—3)

Zobowiązana: Anna z Antoniewiczów Gedroić Suchecka w Skwarzawie starej

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dra Ernesta Tilla, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya majętności Skwarzawa stara i Lipniki, objętych wyk. hip. l. 28 i 69 ks. gr. tut. sądu dla większych posiadłości, p. Anny z Antoniewiczów Gedroić Sucheckiej własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawiona na licytacyę, są ocenione na 48.2.0 złr. a. w. czyli 96.400 kor., z czego na dobra Skwarzawa stara przypada kwota 76 040 kor., zaś na dobra Lipniki kwota 20.360 kor.

Najniższa cena majętności Skwarzawa stara wynosi kwotę 50.693 kor. 34 hal., zaś majętności Lipniki kwotę 13 5 2 kor 32 hal., zatem najniższa cena obu majętności wynosi 64.266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28. września 1900.

L. cz. E. XIII. 1155/00 (3) (8498 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50, licytacya realności pod lk. 207 Dz. VI. w Krakowie lwh. 1929 ks. gr. m. Kraków, Tytusa Maryana Michałowskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 80 kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 100.000 kor., przynależności zaś na 32 kor.

Najniższa cena wynosi 50 016 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 2. września 1900.

L. cz. E. 977/00 (6) (8350 1—3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 9 rano, w sądzie w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 116 i 2/6 części realności lwh. 49 gm Limanowa, dłużniczki Simy Bergman własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 733 kor.

Przynależn ści nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 22. września 1900.

L. cz. E. 374/00 (6 i 8) (8559)

Dnia 13. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie podpisanym licytacya posiadłości w Laszkach zaw. lwh. 257 z przynależnościami.

Grunta oceniono na 14.060 kor., zabudowania na 3204 kor.

Najniższa cena wynosi 11.510 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie.

Prawa, któreby licytacyi nie dopuszczały, zgłosić do sądu najpóźniej przed samem rozpoczęciem licytacyi pod ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

Rudki, 9. września 1900.

Nr. 595 (8283 1—2)

AUSZUG

aus der Kundmachung Nr. 595 vom 7. September 1900 wegen der Sicherstellung verschiedener Arbeits - Leistungen im Bettenwesen für das Jahr 1901.

Diese Verhandlung wird am jedem der nachstehenden Tage um 10 Uhr Vormittags stattfinden und zwar:

am 18. October 1900 beim Verflegs-Magazine in Czernowitz für die Station Czernowitz;

am 22. October 1900 beim Verpflegs-Magazin in Stanislau für die Station Stanislau, Monasterzyska, Czortków und Zaleszczyki.

Es werden sowohl mündliche als auch schriftliche Anbote angenommen.

Alle Offerenten müssen das festgesetze Vadium erlegen.

Die übrigen Bedingnisse sind in der vollinhaltlichen Kundmachung in Nr. 228 von 6. October 1900 der Gazeta Lwowska enthalten.

K. u. k. Militär Betten Magazin in Lemberg.

Lemberg, am 2. October 1900.

L. 6865 z r. 1900. (8371 1—2)

Doniesienie.

Zarząd wojskowy zakupia sposobem kupieckim:

dla stacyi w Krakowie:

16100 ctn. metr. żyta i 49900 cent. metr. owsa,

dla stacyi w Tarnowie:

800 cetn. metr. żyta i 11800 cent. metr. owsa,

dla stacyi w Ołomuńcu:

7100 cetn. metr. żyta i 3200 cetn. metr. owsa,

dla stacyi w Bochni:

4800 cetn. metr. owsa,

dla stacyi w opawie:

1110 ctn. metr. owsa.

Dotyczące wnioski sprzedaży mają być wniesione najpóźniej w dniu 22. października 1900 godzinę 9. przed południem do c. i k. intendantury 1. korpusu w Krakowie.

Bliższe warunki zawarte są w urzędowej „Gazecie lwowskiej“, w „Czasie“ i w „Nowej Reformie“ z dnia 11. października 1900, oprócz tego dotyczącą wiadomość powziąć można w magazynach prowiantowych w Krakowie, w Ołomuńcu, w Tarnowie, w filialnych magazynach prowiantowych w Bochni i w Opawie, jakoteż we wszystkich politycznych władzach powiatowych c. i k. 1. korpusu.

Z intendantury c. i k. 1. korpusu.

Kraków, dnia 5. października 1900.

L. cz. E. 712/00 (5) (8480)

Na żądanie Wojciecha Kotarby „Filamusa“, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 230 ks. gr. gm. kat. Swiątniki górne ojtej, Tekli Jutrzniowej własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 435 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi 217 k r. 89 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. II. 161/00 (13) (8296)

Dnia 26. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 1. sądu tutejszego licytacya 1) połowy realności pod lk. 764$^{4}/_{4}$ lwh. 746/IV. ks. gr. m. Lwowa, tudzież 2) połowy realności bez l. kon. lwh. 1514 00 ks. gr. m. Lwowa objętych, Karola Perediatkiewicza własnych, z przynależytościami.

Połowa nieruchomości lk. 764$^{4}/_{4}$ lwh. 746/IV, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 11.806 kor. 52 hal., przynależności zaś na 403 kor. 65 hal Połowa nieruchomości, bez l. kons. wyk. hip. l. 1514/II. jest ocenioną na 1308 kor., a przynależności na 84 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 1) co do połowy realności lk. 764$^{4}/_{4}$ kwotę 6105 kor. 9 hal., zaś 2) co do połowy realności bez l. kons. lwh. 1514/00 kwotę 928 kor. 22 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 13 września 1900.

L. cz. E. 685/00 (4) (8606)

Na żądanie Towarzystwa kupieckiego w Rozwadowe, odbędzie się dnia 22. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/2 realności lwh. 24 i całej lwh. 81 gm. Rozwadów.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione 1) 1/2 lwh. 24 na 800 kor., 2) lwh. 81 na 3200 kor., razem na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 400 kor., ad 2) 1600 kor., razem 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. III. 2313/99 (17) (8620 1—3)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Pozwoloną na żądanie Małki Kurzer egzekucyę przez licytacyę realności pod l. k. 124$^{3}/_{4}$ wyk. hip. l. 83 Dz. III, we Lwowie położonej, zastanawia się.

C. k. Sąd pow. S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 2. lipca 1900.

L. cz. E. 116 00 (10) (8600)

Na żądanie Teofila Góralczyka w Nowojowej Górze, odbędzie się dnia 17. października 1900 o godz. 11 rano, w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 9, relicytacya 7/24 części realności lwh. 86 w Nowojowej Górze, Piotra Remina własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów żyta.

Cząstka nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 502 kor., wartość zaś 7/24 części przynależności na 5 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 253 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krzeszowice, 30. września 1900.

Ч. сп. Е. 1998/00 (4) (8587)

Дня 22. жовтня 1900 о 9 год. перед полуднем в комнатї ч 10 тутейшого суду відбуде ся переторг реальности обнятої в. г. ч. 222 кн. ґр. для гром. кат. Хлїбичин лїсний, складаючої ся з парцель грунт. 1593 і 1595/2.

Сю нодвижимість оцїнено на 806 кор.

Найнизша подача, понизше котрої не відбуде ся продаж, виносить 537 кор. 50 сот.

Условія переторгу і иньші дотичні грамоти можна переглянути в комнатї ч. 9 тутейш го суду.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить зголосити найпізнїйше на дни судовім, бо инакше позістали би без успіху.

Особи, для котрих якісь права або тягарі що до недвижимости суть установлені або перед переторгом установлені будуть, увідомляти ся буде о дальших випадках поступованя переторгового прибитєм в судї як би они анї не мешкали в области тутейшого суду, анї не вказали поіменно повновластця, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовій, Відділ I.

Коломия, 19. вересня 1900.

Konkursa.

L. cz. 65280 (8527 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch a ewentualnie i więcej stypendyów po dwieście (200) kor. roc nie fundacyi p. n. stypendya chłopskie, z fundacyi księdza Szczęsnego Skibińskiego, proboszcza Zarszyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te udzielone będą przedewszystkiem synom ubogich włościan to jest chłopów, zamieszkałym na wsi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem, bez różnicy religii, obrządku i narodowości, uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych, z wyjątkiem szkół począ kowych, czyli tak zwanych normalnych. Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendya synowie rzemieślników mieszkających na wsi, to jest rzemieślników chłopskich, posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników nie mieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wykluczeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi.

Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawa do ubiegania się o niniejsze stypendya, ma pierwszeństwo najuboższy a względnie sierota. Obdarzeni, pobierają stypendyum aż do ukończenia nauk. Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendym.

Prawo nadawania stypendyum z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15. listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenie szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa a wreszcie poświadczenie przełożonego parafii podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upijających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu, winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca.

Z Wydziału krajowego

Król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstw. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3. października 1900

L. 1703.

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczycielki w 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu, ewentualnie na posadę nauczycielki starszej w 4-klasowej szkole pospolitej żeńskiej z tą szkołą wydziałową połączonej.

O posadę nauczycielki w szkole wydziałowej mogą się ubiegać kandydatki z egzaminem wydziałowym z II. grupy, zaś na posadę starszej nauczycielki w 4-klasowej szkole ludowej ewentualnie opróżnić się mogącej mają pierwszeństwo kandydatki z egzaminem do szkół wydziałowych.

Do posad tych przywiązane są pobory II. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

2. Na posadę nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły ludowej w Kozówce z poborami IV. klasy płac i wolnem mieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić przez swą przełożoną władzę do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu w terminie do dnia 15. listopada 1900 roku.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej.

Tarnopol, dnia 21. września 1900.

L. 2346.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Husiatynie ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczycielki kierującej 5-klasowej szkoły żeńskiej w Husiatynie.

Do posady tej przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj. a nadto dodatek za kierownictwo w kwocie 200 K i relutum na mieszkanie w kwocie 400 K rocznie.

Kandydatki, ubiegające się o powyższą posadę, winne wykazać się kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych i uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego jako przedmiotu; pierwszeństwo jednak mieć będą kandydatki z kwalifikacyą do szkół wydziałowych.

Podania należycie udokumentowane i ostemplowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie do dnia 15. listopada 1900.

Husiatyn, 29. września 1900.

L. 1560.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tłumaczu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) 1. Na posadę katechety rzym. kat. i gr. kat. w 5-klasowej szkole męskiej w Tłumaczu, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w miejscowej 5-klasowej szkole żeńskiej.

2. Na posadę katechety rzym. kat. i gr. kat. w 5-klasowej szkole mieszanej w Tyśmienicy z obowiązkiem udzielania nauki religii w miejscowych 2-klasowych szkołach na przedmieściu stanisławowskiem i tłumackiem.

Do posad tych są przywiązane pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 85) z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 81).

O posady te ubiegać się mogą w myśl §. 3. powołanej ustawy kanonicznie ordynowani świeccy i zakonni kapłani, przyczem nadmienia się, że posady katechety nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

B) Na posady z poborami IV. klasy płac po myśli art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 85).

a) Młodszych nauczycieli (lek) szkół 2-klasowych: 1. w Bortnikach, 2. Czarnołożcach, 3. Hostowie, 4. Jezierzanach, 5. Ladzkiem szlacheckiem, 6. Oleszy, 7. Olszanicy, 8. Pałahiczach i 9. w Tarnowicy polnej.

b) Nauczycieli (lek) samoistnych szkół 1-klasowych: 10. w Delawie, 11. Dolnie, 12. Dolhem, 13. Grabiczu, 14. Horyhladach, 15. Hryniowcach, 16. Korolówce, 17. Krzywotułach starych, 18. Mołodyłowie, 19. Ostryni, 20. Puźnikach, 21. Skopówce i 22. w Winogradzie.

W szkołach wymienionych pod *A)* 9. i 13. jest język wykładowy polski we wszystkich innych język ruski.

Kompetenci ubiegający się o powyższe posady winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 15. listopada 1900.

Tłumacz, dnia 15. września 1900.

L. 1235.

W szkole XIX. 4-klasowej pospolitej żeńskiej w Krakowie są do stałego obsadzenia następujące posady nauczycielskie:

1. Posada nauczycielki kierującej.

2. Dwie posady nauczycielek starszych i posada nauczycielki młodszej.

Do powyżej ogłoszonych posad nauczycielskich przywiązane są pobory I. klasy płac określone art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

Oprócz tego do posady nauczycielki kierującej przywiązany jest dodatek za kierownictwo, określony art. 14. ustawy z dnia 15. czerwca 1892 i dodatek na mieszkanie w rocznej kwocie 720 K.

Gdyby wskutek niniejszego konkursu opróżnione zostały posady przez dotychczasowe stałe nauczycielki zajmowane, nastąpi równocześnie stałe obsadzenie posad opróżnić się mogących.

Kandydatki na posady nauczycielek, winny się wykazać kwalifikacyą nauczycielską przynajmniej do szkół ludowych pospolitych i uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 15. listopada 1900.

Podania nie udokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

Kraków, dnia 31. sierpnia 1900.

L. 96054 (8565 1—3)

Konkurs.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Piotra Medyńskiego w rocznej kwocie 210 kor. rozpisuje się niniejszem konkurs do 30. listopada 1900 r.

Pierwszeństwo do otrzymania stypendyum mają publiczni uczniowie szkół gimnazyalnych, pochodzący z rodziny fundatora, zaś w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie gimnazyalni obrz. gr. kat. z tej części kraju, która należała niegdyś do obwodu czortkowskiego.

Prawo pobierania tego stypendyum trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazyalnych.

Ubiegający się o nie winni wnieść swe podania w powyższym terminie za pośrednictwem właściwych Dyrekcyj gimnazyalnych i dołączyć do podań metrykę urodzenia i świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne a ewentualnie dowody pochodzenia z rodziny fundatora.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. października 1900.

L. cz. 1239 (8570 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady lekarza domowego w izraelickim szpitalu i przytulisku kalek we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą, którą nadaje się prowizorycznie na przeciąg jednego roku tj. od 1. stycznia 1901 do końca r. 1901 połączona jest roczna płaca 800 koron, wolne mieszkanie w szpitalu wraz z opałem i światłem.

Ubiegający się winni wykazać się dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii, tudzież znajomością języka polskiego.

Kompetenci muszą być stanu wolnego.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitala.

Podania kompetencyjne wnosić należy najpóźniej do 15. listopada 1900 do kancelaryi Zboru izrael. przy ul. Bernsteina l. 12. we Lwowie.

Lwów, dnia 10. października 1900.

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

L. 1758 (8619

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej miasteczka Tłumacza z dnia 27. września 1900 rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną posadę weterynarza miejskiego.

Do posady tej przyłączona jest płaca w kwocie 800 kor. rocznie.

Posada ta będzie nadaną na 1 rok prowizorycznie a wrazie zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Kompetenci starający się o tę posadę muszą się wykazać, iż posiadają obywatelstwo tutejszo krajowe, nie przekroczyli 40 roku życia i mają podania swe zaopatrzone w curriculum vitae wnosić w drodze służbowej lub przez Zwierzchności gminne tych miejscowości, gdzie pozostają.

Termin konkursu upływa z dniem 30. listopada b. r.

Urząd miejski.

Tłumacz, dnia 5. października 1900.

Burmistrz:
Jurczak.

Kuratele.

L. cz. P. 54/00 2 (8332 1—3)

Fedka Olejnika z Siemikowiec uznano marnotrawnym, jego kuratorem Petro Danyłyszyn z Siemikowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. L. 9/00 2 (8322 1—3)

Jakób Cudzich z Białego Dunajca został oddany pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Stachowca z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, 30. lipca 1900.

L. cz. P. 234/00 7 (8348 1—3)

Feibisch Braunstein z Buczacza uznany został umysłowo chorym.

Jego kuratorem Wolf Blaukopf z Buczacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, 31. sierpnia 1900.

L. cz. P. 155/99 4 (8394)

Jurko Romaniuk syn Ułazyja z Manasterska uznany został obłąkanym a kuratorem jego ustanowiono Józefa Romaniuka z Manasterska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, 25. października 189 .

L. cz. L. 4/00 3 (8324 1—3)

Wojciech i Ewa z Baranów małż.: Zięcbowie z Jaźwin uznani za marnotrawnych kuratorem Wojciech Para z Jaźwin.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pilzno, dnia 14. września 1900.

L. cz. P. 36/00 5 (8309 1—3)

Dmytr Szałamaj z Iwanikówki uznany umysłowo chorym a ustanowiono Fedora Harhata kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 8. czerwca 1900.

L 21389/97 (8393 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie uznaje Łazara Romaniuka marnotrawcą, kuratorem dla tegoż ustanowiony został Iwan Łazoriek z Chomczyna.

Kosów, 31. grudnia 1897.

L. cz. L. 11/99 1 (8086 1—3)

Fed Ołeksiuk i tegoż żona Kaśka Ołeksiuk z Reklińca uznani zostali za marnotrawców. Kuratorem ustanowiono Nykołę Peńskiego z Reklińca.

Mosty wielkie, dnia 10. marca 1900.

L. cz. P. 63/00 6 (8382 1—3)

Dmytra Rebedzuka syna Sawki z Kosmacza uznano marnotrawnym, kuratorem ustanowiono dlań Iwana Bundułana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kossów, 25. maja 1900.

L. cz. P. 349/00 (8389 1—3)

Łeś Worobec gospodarz w Dałeszowej, uznany marnotrawcą, kuratorem j-go ustanowiony Mykieta Pańków w Dałeszowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 23. lipca 1900.

L. cz. P. VI 141/00 3 (8412 1—3)

P. Władysław Kowalski ze Lwowa uznany umysłowo chorym, jego kuratorem ustanowiony p. Zygmunt Poźniak.

Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. L. 21/99 4 (8355 1—3)

Obwieszczenie.

Marya z Frondzejów Krykływcowa ze Śniatyna oddana z powodu marnotrawstwa pod kuratelę. Kuratorem jej jest Iwan Frondzej ze Śniatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, dnia 11. lipca 1900.

L. cz. P. 350/00 7 (8468 1—3)

Franciszek Ludwik z Rzeszowa uznany umysłowo chorym. Kuratorem jest Zdeňko Portik z Wiednia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 21. września 1900.

L. cz. P. XVIII 81/00 3 (8483 1—3)

Mendel Spira recte Weinreb uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany p. Rudolf Weinreb we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. P. 419/00 6 (8479 1—3)

Iwanna Sełezinka Wasyla z Ispasa uznano marnotrawcą, kuratorem tegoż Dmytro Gojaniuk Andrija.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. L. 3/00 4 (8556 1—3)

Iwan Hnatyszyn Tymków z Dołhego uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Iwan Walkowicz z Dołhego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. P. 78/00 7 (8551 1—3)

Walentego Głowińskiego z Jarosławia uznano umysłowo chorym, Józefa Dziewońskiego profesora ze Lwowa ustanowiono kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 7. czerwca 1900.

L. cz. L. 4/00 6 (8523)

Obwieszczenie.

Jan Wróbel, syn Jędrzeja z Łysej góry uznany jest marnotrawcą.

Jego kuratorem jest Józef Druszkowski z Łysej góry.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, 28. września 1900.

L. cz. L. 13/00 4 (8512 1—3)

Antoni Kalata z Lipnik uznany marnotrawcą, Antoni Dobrzański z Lipnik jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 20. września 1900.

L. cz. P. 193/00 4 (8334)

Wojciech Leśniak z Czechówki uznany za marnotrawcę, kurator Szymon Włodarczyk z Czechówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 9. sierpnia 1900.

L. cz. L. 11 99 1 (8086)

Fed Ołeksiuk i tegoż żona Kaśka Ołeksiuk z Reklińca uznani zostali za marnotrawców. Kuratorem ustanowiono Mykołę Peńskiego z Reklińca.

Mosty wielkie, dnia 10. marca 1900.

L. cz. P. 39/99 1 (8396)

Kałyna Hrehoryszyn z Mykietyniec została uznana głupkowatą a kuratorem jej ustanowiono Andryja Hrehoryszyna z Mykietyniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, 6. października 1899.

L. cz. P. 154/99 5 (8395)

Ołeksa Marczuk, syn Hryćka został uznany obłąkanym a kuratorem jego ustanowiono Józefa Łazorieka z Chomczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, 19. października 1899.

L. cz. L. 3 00 4 (8558)

Dla Michała Marmurę rolnika z Czerniechowa za marnotrawcę uznanego ustanawia się kuratora w osobie Piotra Demków gospodarza z Czerniechowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rudki, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. P. 272 00 2 (8567)

Jan Jastrzębski (ojciec) z Grzędy został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Fedka Barana z Grzędy.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział I.

Lwów, dnia 21. sierpnia 1900.

L. cz. A. 61/00 1 (8550)

Anna Fedorczak z Czyżny uznana za umysłowo niedołężną a kuratorem jej Teofil Cidyło z Czyżny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, 22. sierpnia 1900.

L. cz. P 88/00 4 (8506)

Annę z Konopków Kęskową ze Starego Bystrego uznano marnotrawną a kuratorem jej zamianowano Jana Sendeckiego wójta ze Starego Bystrego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, dnia 15. sierpnia 1900.

L. cz. P. 357/00 (8507)

Semen Petryszyn z Czerniatyna uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Tymko Nemisz z Czerniatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 31. lipca 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 533/00. (8580 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie z §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi p. Stanisława Gałzińskiego, jako byłego c. k. notaryusza w Łańcucie rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdy inaczej po upływie tego terminu, kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na wydanie jej właścicielowi wydaną będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 6. października 1900.

L. 525/00 (8579 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie po myśli § 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi p. Kazimierza Machowicza, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Dukli, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tej Izby zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu, kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na wydanie jej właścicielowi wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 6. października 1900.

L. cz. Ns. IX. 101/00 1 (8202 3—3)

W sadzie tutejszym w sprawie niewiadomego sprawcy, znajduje się złoty pierścionek (sygnet) z kamieniem i wyrytym na nim herbem, skradziony na szkodę niewiadomego właściciela.

Wzywamy właściciela rzeczonego pierścienia, aby w przeciągu roku, licząc od dnia w którym edykt po raz trzeci w Gazecie ogłoszony zostanie, do tutejszego sądu się zgłosił i prawo swe własności do tegoż wykazał, gdyż po upływie tego czasu z pierścieniem po myśli §. 379 pk. postąpionem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IX.

Rzeszów, dnia 7. września 1900.

L. cz. C. I 204/00 2 (8270 3—3)

Waleryi Bober w Brzozowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzozowie przeciw Waleryi Bober i tow. o zniesienie współwłasności realności whl. 27 ks. gr. gm. Brzozów objętej ma być doręczony pozew de praes. 11/8 1900 l. cz. Cb. I 204/00 2.

Ponieważ niewiadomo gdzie Walerya Bober obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana Antoniego Bobra.

Tenże kurator zastępywać będzie Waleryę Bober w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 10. września 1900.

L. cz. A. 353/98 7 (8116 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa nieznanych spadkobierców Ozyasza vel Szyi Tuchmanna zmarłego w Tyczynie 14. lutego 1898 bez zostawienia rozporządzenia ostatniej woli, by w ciągu roku zgłosili się do spadku, gdyż w przeciwnym razie spadek ten, którego kuratorem ustanowiono Izraela kuratorem ustanowiono Izraela Blumenberga, przyznany będzie tym, którzy prawa swe wykażą, a gdyby się nikt nie oświadczył, wydany będzie jako bezdziedziczny fiskusowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Tyczyn, dnia 26. stycznia 1900.

L. cz. A. 17/99 4 (8234 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że Jan Markowicz zmarł dnia 8. stycznia 1899 w Złockiem i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli z daty Złockie 29. grudnia 1898, obejmujące legata na rzecz swojego syna Akima Markowicza i jego żony Kseni, swej żony Maryi, tudzież legata pobożne w kwocie 300 kor.

Gdy miejsce pobytu Osyfa, Stefana i Dańka Markowiczów jest niewiadome, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Tymkiem Markowiczem ze Złockiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. Hc. 4/00 1 (8244 3—3)

Panu Kazimierzowi Zerygiewiczowi, właścicielowi dóbr Kopaczyńce, w ostatnim czasie we Lwowie ul. Gródecka 23 zamieszkałemu, ma być według odezwy c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu z 10. września 1900 L. 21506 o. n. doręczone wezwanie płatnicze c. k. Urzędu podatkowego w Jaworowie z 28. lipca 1899 B. 885/9 względem uiszczenia należytości od kontraktu z 5. maja 1899 dotyczącego nabycia dóbr Trościaniec, w kwocie 700 k r.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Kazimierz Zerygiewicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Dudykiewicza z Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w c. k. Urzędzie podatkowym w Jaworowie się nie zgłosi i należytości tej nie uiści, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 21. września 1900.

L. cz. A. 13/99 7 (8223 3—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Hawryszka Markiewicza, dawniej w Cewkowie zamieszkałego, który z mocy ustawy powołanym jest do spadku śp. Rozalii Markiewicz zmarłej w Lubyczy 11. marca 1887 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Iwanem Przymieszem z Cewkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 22. maja 1900.

L. cz. T. 11/00 1 (8445 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża na prośbę Ottona von Klobus, c. i k. porucznika 1. pułku ułanów w Monasterzyskach z 25. września 1900 postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Białej Nr. 10971, na imię Ottona von Klobus wystawionej i na kwotę 224 kor. 54 h. opiewającej i wzywa każdego ktoby takową posiadał, aby ją w ciągu sześciu miesięcy złożył lub o tem posiadaniu doniósł, gdyż po upływie tego terminu na wniosek proszącego takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, dnia 28. września 1900.

L. cz. IV. 245 78 2 (8448 2—3)

W sprawie spadkowej po bp. Jonaszu Kurzrok (Ozyaszów) wzywa się Beilę Kurzrok, nieznaną z życia i miejsca pobytu, by po spadek niniejszy zgłosiła się w przeciągu jednego roku, pod rygorem skutków z §. 131 patentu niespornego. Równocześnie ustanawia się dla niej kuratora w osobie Judy Feigenbauma w Kozowej.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 29. września 1900.

L. cz. Praes. 1195 18/00 (8491 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla czwartej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych, która rozpoczyna się przy tutejszym Sądzie obwodowym dnia 22. listopada 1900 o godz. 9. przed południem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako prezydenta Sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, tudzież c. k. Radców Sądu krajowego Jana Grafa, Alojzego Dobrzańskiego. Józefa Kohmanna, dr. Włodzimierza Kozickiego i Karola Reinera.

Sambor, 24. września 1900.

L. cz. C. II 359/00 1 (8591)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Agnieszce Szmajda i Wojciechowi Szmajda, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Drwięgę Michalcio i Jana Wojtkowski go pozew o 613 kor. 38 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27. października 1900 godz 9 rano, w biurze Nr. 21.

Celem strzeżenia praw powyższych, ustanawia się p. adw. dr. Józefa Fiakowicza w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 23. września 1900.

L. cz. C. II. 345/00 2 (8590)

Przeciw nieobjętej masie spadk. śp. Szymona Malisza, tudzież przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ignacemu Smolikowi, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 262 kor. 60 h. l.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27. października 1900, godz. 10 rano, w biurze Nr. 21.

Celem strzeżenia praw powyższej masy spadkowej tudzież niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Smolika, ustanawia się Kazimierza Ostę z Milczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objętą nie zostanie, a Ignacy Smolik w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 24. września 1900.

L cz. C II. 341/00 2 (8589)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Piotrowi Szuba i Józefowi Podolka Franciszkowemu. wniesionym został do c k sądu powiatowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 636 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27. października 1900 10 rano, w biurze Nr. 21.

Celem strzeżenia praw powyższych, ustanawia się p. dr. Józefa Fiakowicza w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 24. września 1900.

L. cz. C. 17/00 2 (8599)

Przeciw Marcelemu Kępliczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Kulikowie przez Wasyla Bojka, gospodarza z Koszelowa pozew o uznanie prawa własności połowy ciał hipot. lwh. 75 i 82 kg. Koszelów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 października 1900 o 9 godz. przed południem.

Celem strzeżenia praw Marcelego Kęplicza, ustanawia się p. Jana Rastawieckiego, c. k. notaryusza w Kulikowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcelego Kęplicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Kulików, dnia 3. października 1900.

L. cz. Cw. 2192/00 5 (8264)

Przeciw Abrahamowi Popperowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie przez K. Kieslera pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 20. sierpnia 1900.

Celem strzeżenia praw Abrahama Poppera, ustanawia się pana adw. dr Kwiatkowskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Poppera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 11. września 1900.

L. cz. E. 1166/00 3 (8286)

W sprawie egzekucyjnej Beili Horowitz w Stanisławowie przeciw Eliaszowi Krauthamerowi z Niżniowa o 2060 k. 25 h zpn., mają być doręczone uchwały c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 24. sierpnia 1900 l. cz. Cw. 2107/00 4 i tus. uchwała z dnia 17. września 1900 l. cz. E. 1169/00 3 Kalmanowi Zahler z Niżniowa, któremu zajęto i przekazano do ściągnięcia roszczenia Eliasza Krauthamera, przeciw tabularnemu właścicielowi Kalmanowi Zahlerowi do przeniesienia nań praw własności realności pod Nr. 360/77 w Niżniowie, objętej whl. 1457 gm. kat. Niżniów na rzecz Kolmana Zohlera wpisanej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Kalman Zahler przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Letza z Tłumacza.

Tenże kurator zastępywać będzie Kalmana Zahlera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 17. września 1900.

L. cz. Firm. 1511 poj. II. 133 (8290)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Oscar Rosner“ z powodu zaniechania przedsiębiorstwa została dnia 3. sierpnia 1900 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1900.

L. cz. A. 137/99 4 (8323 1—3)

Oświęcimski Sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę i Karolinę Włoszków, aby do spadku po Józefie Włoszku, w dniu 18. lutego 1899 w Harmężach bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, w przeciągu jednego roku, od dnia poniższego, licząc jako ustawowe dziedziczki się oświadczyły, w przeciwnym razie spadek ten z deklarowanymi spadkobiercami i ich kuratorem Franciszkiem Szczerbowskim z Budów ad Rajsko przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 14. maja 1900.

L cz. Nc. I. 467/00 1 (8329 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie wzywa wszystkich tych, którzy sobie jakiekolwiek pretensye do intabulowanej w dniu 23. maja 1849 na mocy kontraktu z 7. grudnia 1847 wierzytelności 1:0 zł. na rzecz Chaima Rysa na karcie C. realności 1024 ks. gr. Sokołów rościli, ażeby pretensye swe w ciągu roku tj. najpóźniej do 30. września 1901 do tego Sądu zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na powtórne żądanie interesowanych uzna się wpis hipoteczny za umorzony i wykreślenie wpisu tego nastąpi.

Sokołów, dnia 28. lipca 1900.

L. cz. Firm. 1692 sp. III. 191 (8363)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „W. Primus & S. Iglicki“ została dnia 18. września 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że jawnymi spólnikami są: Władysław Primus we Lwowie i Stefan Iglicki w Krakowie, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że obydwaj pod brzmieniem firmy położą podpisy swe własnoręcznie, że spółka opiera się na kontrakcie pisemnym z daty Kraków, 10. sierpnia 1899, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel materyj na meble, dekoracyj pokojowych i mebli stylowych oraz pracownia tapicerska.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 21. września 1900.

L. cz. Prez. 15331 (8369 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Gwido Pogonowski c. k. notaryusz w Gwoździcu, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 2. września 1900 L. 17831 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Chodorowie z dniem 6. października 1900 z urzędowania w Gwoździcu ustępuje a dnia 8. października 1900 urzędowanie w Chodorowie obejmuje.

Lwów, 2. października 1900.

L. cz. firm. 164 00 (8304)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał firmę: „Towarzystwo bankowe dla handlu i przemysłu w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, a po niemiecku „Bankverein für Handel und Gewerbe in Sanok registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, że siedzibą towarzystwa jest Sanok i że przedmiotem Towarzystwa polegającego na statucie z daty Sanok dnia 30 sierpnia 1900 jest dostarczanie członkom kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu i przemyśle w drodze wzajemnego kredytu a w szczególności:

a) udzielanie członkom stowarzyszenia zaliczek na produkty surowe, towary, papiery wartościowe i efekta,

b) udzielanie członkom stowarzyszenia zaliczek na recepisy wystawione przez zarządy pocztowe i kolejowe na wysłane towary lub płody rolnicze, górnicze i przemysłowe,

c) udzielanie członkom stowarzyszenia kredytu na weksle i reeskontowanie tych weksli,

d) udzielanie pożyczek członkom stowarzyszenia na skrypta dłużne we formie aktu notaryalnego,

e) przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący,

f) przyjmowanie wkładek i oszczędności na imię i nazwisko składających opiewające. Czas trwania towarzystwa tego jest nieograniczony.

Dyrektorami wybrano na walnem zgromadzeniu trzydziestego sierpnia 1900 Simchego Salima Sobla, Simchego Dyma i Gedaliego Horowitza wszystkich w Sanoku zamieszkałych.

Ogłoszenia stowarzyszenia mają być podpisane przez wszystkich trzech dyrektorów, ewentualnie przez prezesa rady nadzorczej lub jego zastępcę a następują publicznem ogłoszeniem w Gazecie lwowskiej, jako urzędowej.

Za wypełnienie wszelkich przez Towarzystwo przyjętych zobowiązań, o ileby z majątku stowarzyszenia pokryte być nie mogły ręczą członkowie Towarzystwa nie tylko swoimi udziałami, ale nadto jeszcze kwotą równającą się trzykrotnej wysokości tychże udziałów. Do ważności w obec osób trzecich potrzeba podpisów wszystkich trzech dyrektorów, ewentualnie dwóch dyrektorów i jednego członka rady nadzorczej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19. września 1900.

G. Zl. Cw. II 1750/00 2 (8377)

Wider Dr. Samuel Goldmann Advocaten in Krakau dessen Aufenthalt unbekannt ist wurde bei dem k. k. Landes als Handelsgerichte in Krakau von Albert Knauth, Flügelpumpenfabrikanten in Breslau wegen Zahlung von 1 6 M. 40 Pf eine Klage angebracht. Auf Grund der Klage wurde dem Dr. Samuel Goldmann aufgetragen die geklagte Forderungssummt N. G dem Kläger zu bezahlen.

Zur Wahrung der Rechte des unbekannten Aufenthalts sich befindlichen Dr. Samuel Goldmann wird Herr Dr. Michael Münz, Advocat in Krakau zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Dr. Samuel Goldmann in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten nahmhaft macht

K. k. Landes als Handelsgericht, Abtheil. II.

Krakau, am 6. August 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 175/00 2 (8624)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 191 czasopisma drukowego „Naprzód“ z daty Kraków, dnia 11. października 1900 I. artykuł, pod tytułem „Denuncyanci“, oraz II. artykuł, pod tytułem zaczynającym się od wyrazu „Buta“, zawierają znamiona występku pierwszy z art. VIII, a drugi z art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 l. 8 ex. 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.

Kraków, dnia 12. października 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. firm. 1225 sp. II 184 (6178 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo handlowe“ została dnia 22 czerwca 1900 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm spółkowych, wskutek rozwiązania uchwalonego na walnem zgromadzeniu z dnia 27 kwietnia 1900 i że przy tem uwidoczniono, że likwidacyę tego towarzystwa poruczono dwom likwidatorom, dr. Alfredowi Zgórskiemu i Zygmuntowi Majewskiemu, którzy obydwaj firmę w likwidacyi podpisywać będą.

Zarazem wzywa się w myśl art. 243 u. h. wszystkich wierzycieli tegoż towarzystwa handlowego by swe pretensye u likwidatorów zgłosili.

Lwów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. Cw. III 2097/00 1 (8364)

Przeciw p. Adolfowi Broederowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie pozew o wydanie nakazu zapłaty kwoty 448 kor. 42 h.

Na podstawie wekslu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dra Alesandra Schiera we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1900.

L. cz. firm. 156/00 zarob. I 191 (8382)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 12. maja 1900 firm. 62/00, wpisano dnia 24. sierpnia 1900 w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych firmę: „Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Brody, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, że stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Brody 3. kwietnia 1900, celem jego jest popieranie handlu i przemysłu członków stowarzyszenia pod względem gospodarczym, a to przez eskontowanie weksli zaopatrzonych podpisem biorącego kredyt, a nadto podpisem przynajmniej jednego ręczyciela, udzielanie pożyczek na zastaw papierów wartościowych, udzielanie pożyczek na skrypta dłużne za rękojmią lub bezpieczeństwem hipotecznem, przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Zarząd stowarzyszenia składa się co najmniej z sześciu członków stowarzyszenia wybranych przez walne zgromadzenie na przeciąg lat 3. Aż do konstytuującego walnego zgromadzenia członków stowarzyszenia będą funkcyonowali jako Zarząd pp. Bloch Lazar, Burstin Stanisław, Rotter Dawid, Landau Mojżesz, Schapira Alter, Schapira Seinwel.

Firmę stowarzyszenia podpisuje się ważnie w ten sposób, że przewodniczący zarządu, albo tegoż zastępca wspólnie z drugim członkiem zarządu kładą swe własnoręczne podpisy pod wyciśniętą stampilią, albo przez kogolwiekbądź pisane słowa: „Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, albo „Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Brody, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“. Udział członka ustanowiony na 10 (dziesięć) koron, którą to kwotę można wpłacać ratami, a mianowicie pierwszą ratę w wysokości 2 koron zaraz przy przyjęciu do stowarzyszenia, resztę zaś rat po 1 koronie miesięcznie począwszy od 1 dnia miesiąca, następującego po miesiącu, w którym nastąpiło przyjęcie do stowarzyszenia. Wszelkie obwieszczenia stowarzyszenia nastąpią przez jednorazowe ogłoszenie w urzędowej Gazecie lwowskiej lub przez publiczne afigowanie w Brodach. Walne zgromadzenie zwołuje się przez obwieszczenie Zarządu, które nastąpić winno w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ lub przez publiczne afigowanie w Brodach najpóźniej na 14 dni przed odbyciem się tegoż.

Obwieszczenie to ma oznaczyć dzień odbyć się mającego zgromadzenia, oraz przedmioty obrady. Walnemu zgromadzeniu członków przewodniczy przewodniczący Zarządu, a w razie przeszkody z jego strony tegoż zastępca. Odpowiedzialność członka stowarzyszenia jest ograniczona tj. każdy członek stowarzyszenia odpowiedzialnym jest na wypadek konkursu lub likwidacyi stowarzyszenia, za zobowiązania takowego jedynie ze swojemi wkładkami udziałowemi a nadto z dalszą kwotą równającą się wysokości takowych.

Złoczów, 10. września 1900.

L. cz. Cw. 639/00 1 (8343)

Przeciw nieobecnemu Chaimowi Kohany przedtem w Gorlicach, wniósł Izak Gleicher właściciel realności w Gorlicach przez adw. dra Sterna w Gorlicach skargę wekslową o 300 kor.

Na podstawie tej skargi wydany został nakaz zapłaty.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Chwalibóg w Jaśle, będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 22. września 1900.

L. cz. A. 118/00 7 (8319 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wasyla Matwijszyn wzywa się by w ciągu jednego roku ustnie lub pisemnie wniósł swe oświadczenie w tutejszym sądzie do spadku pozostałego po zmarłym w styczniu 1900 w Wróblowicach Mikołaju Matwijszyn ileże inaczej rozprawa spadkowa po tymże zmarłym li tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzoną i ukończoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 2. maja 1900

L. cz. Firm. 456/00 stow. I. 594 (8375)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy istniejącej już firmie „Pierwszy galicyjski młyn parowy i piekarnia parowa w Podgórzu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu w dniu 27. sierpnia 1900 r. odbytem, uchwalono zmianę statutu co do § 9., 10., i 20., że zarząd składa się teraz z 4 dyrektorów i że ze zarządu ustąpił Dawid Grajower.

Kraków, dnia 14. września 1900.

L. cz. Firm. 373/00 Spół. III. 6 (8378)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Aleksander Filipowski i Walenty Kański w Dobczycach“ z tem, że:

a) Spólnikami jawnymi z równym udziałem są Aleksander Filipowski i Walenty Kański, właściciele realności w Dobczycach zamieszkali.

b) Firma spółki opiewa „Aleksander Filipowski i Walenty Kański“, siedzibą jej jest miasto Dobczyce, celem wykonywania prawa propinacyi.

c) Spółka zaczęła istnieć od dnia 11. stycznia 1900 roku.

d) Spółkę zastępują obaj spólnicy kumulatywnie, a firmę podpisywać będą przez położenie własnoręczne swoich całych imion i nazwisk.

Kraków, dnia 28. lipca 1900.

L. cz. E 1018/00 2 (8400)

Dla Pinkasa Goldnera, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw Józefowi Bałamutowi w Ropczycach o 750 kor. w. k. z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 16. lipca 1900 l. cz. E 1018/00 1, którą dozwolono przymusowego prawa zastawu na karcie C. realności lwh. 648 ks. gr. gminy kat. Ropczyce i przymusową licytacyę realności lwh. 648 i 628 ks. gr. gm. kat. Ropczyce, Józefa Bałamuta własnych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Pinkas Goldner przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Affego, adw. w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Pinkasa Goldnera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 6. września 1900

L. cz. E. 1424/00 2 (8401)

Abrahamowi Mojżeszowi 2-im. Piperbergowi i Jojnie Piperbergowi w Czudcu, w sprawie toczącej się przed ck. sądem powiatowym w Strzyżowie przeciw Mendlowi Piperbergowi i spóln. o 600 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 22. sierpnia 1900 l. cz. E. 1424/00 1, którą dozwolono przymusowej sprzedaży realności lwh. 236 gm. Czudec.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Abraham Mojżesz Piperberg i Jojne Piperberg przebywają, ustanawia się dla nich w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Romualda Gutweina w Czudcu.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Mojżesza 2 im. oraz Jojnę Piperbergów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 14 września 1900.

L. cz. E 715/00 5 (8403)

W postępowaniu licytacyjnem miejskiej kasy oszczędności w Bochni przeciw Stanisławowi Piotrowiczowi i spóln. o 266 kor. 60 hal i 343 kor. 52 hal., ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wiktoryi Piotrowicz, Józefa Piotrowicza, Katarzyny Piotrowicz, Józefy Piotrowicz, masy spadkowej Stanisława Czyża, jakoteż wszystkich osób interesowanych, którym uchwały z 5. lipca 1900 l. cz. E 715/00 1, lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyćby nie można, kuratorem pana Alfreda Jassego w Wiśniczu.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższych osób kurator pan Alfred Jasse w Wiśniczu będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 2171 poj. II. 199 (8411)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Stanisław Wojciechowski handel towarów korzennych we Lwowie“ została dnia 7. października 1899 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9. października 1899.

L. cz. T. 57/00 3 (8409 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką z dnia 8. września 1900 L. cz. T. 57/00 1 postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych kuponów od listów zastawnych Banku kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, a to:

1) Ser. V. Nr. 3356 zapadłego 30. czerwca 1900, opiewającego na 200 kor.

2) Ser. IV. Nr. 2487 zapadłego 30. czerwca 1900 na 100 kor. opiewającego, wzywa posiadacza tych kuponów, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej, wyżwymienione kupony tutejszemu Sądowi przedłożył, ewentualnie wykazał swoje prawa własności, gdyż w przeciwnym razie takowe na ponowną prośbę Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, za umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 17. września 1900.

L. cz. Firm. 1503 Sp. III. 45 (8410)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Pierwsze galicyjsk. akcyjne Towarzystwo dla destylacyi drzewa“ dnia 4. sierpnia 1900 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniono, że dr. Emanuel Roiński z dniem 17. lipca 1900 złożył Urząd członka rady zawiadowczej Towarzystwa i że w skutek tego zgasło prawo jego do podpisywania Towarzystwa.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8. sierpnia 1900.

L. cz. T. 10/00 6 (8418 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. ogłasza, iż na podanie Maryanny Biniarskiej z dnia 17. lipca 1900 l. cz. T. 10/00 1 wdrożonem zostało w myśl §§. 24 i 112 u. c. i §. 10 ust. z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. postępowanie o ustalenie dowodu śmierci Wincentego Biniarskiego tudzież o rozwiązanie węzła małżeńskiego tegoż Wincentego Biniarskiego z Maryanną Biniarską.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Biniarskiego ustanowiony został adwokat dr. Segel w Rzeszowie, zaś obrońcą węzła małżeńskiego adw. dr. Roman Krogulski w Rzeszowie.

Wincenty Biniarski syn Andrzeja i Anny z Chmielów urodzony 24 marca 1838 w Górnie, tam stale zamieszkały wydalił się z tamtąd przed przeszło 30 laty na robotę w świat i miał według zeznań świadków w okolicy Sokala lub Lwowa umrzeć.

Wzywa się tedy Wincentego Biniarskiego, aby o sobie udzielił wiadomość ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu sądowi jak również wzywa się tych wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania jego mieli jakąś wiadomość, aby o tem jego kuratorowi lub tutejszemu sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie 1 roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu na ponowne żądanie podającej tutejszy sąd przyjmie za udowodnione, że Wincenty Biniarski dnia dziewięćdziesiątego po trzeciem ogłoszeniu edyktu nie przeżył, uzna go za zmarłego, a węzeł małżeński z Maryanną Biniarską za rozwiązany.

Rzeszów, dnia 16. września 1900.

L. cz dz. hip. 1481/99 (8419 1—3)

Na karcie C. majętności Rolów cz. VII whl. 115, Leizora Zuckerberga własnej jest zaintabulowany następujący dawny ciężar „Lp. 4 Dom. 299 p. 111 n 14 on. L. 1667 podano 13 sierpnia 1785, Konstancya z Siemianowskich Ustrzycka, żona niegdyś Bogusława Ustrzyckiego w przytomności syna swego Kazimierza Ustrzyckiego właściciela dóbr Wróblowice i Helena z Krasuckich Bełchacka, żona niegdyś Antoniego Bełchackiego w przytomności syna swego Adama Bełchackiego jakoteż Feliks Skorupka przez swego specyalnego pełnomocnika Jana Piotra Wyrozębskiego działające. grunt między dobrami Wróblowice i Bojary położony Pniska zwany w ten sposób między sobą dzielą, że jedna część tegoż do dóbr Wróblowice a druga część do dóbr Bojary należeć ma, z zastrzeżeniem prawa wolnego działania w tym wypadku, jeżeliby jedna lub druga strona pokrzywdzoną być się uważała „kontr. nov. 17 pag. 344“.

Gdy od czasu dokonania wpisu wyż pomienionego ciężaru upłynęło więcej niż lat 50 a nawet więcej niż lat 100 i w ciągu tego całego czasu uprawnieni ani ich spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nieznani nie robili ze swych praw żadnego użytku którego amortyzacyi żąda właściciel rzeczonych dóbr Leizor Zuckerberg.

W ślad zatem wzywa się po myśli §. 120 powszechnej ustawy hipotecznej uprawnionych z tego wpisu hipotecznego do zgłoszenia swych roszczeń w tutejszym sądzie w ciągu jednego roku, to jest po dzień 29 grudnia 1900, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu zezwoli się na umorzenie tak wyż naprowadzonego dawnego wpisu i odnośnej adnotacyi, jak również na wykreślenie tychże

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. E. III 1612/00 1 (8482)

W postępowaniu licytacyjnem gal. Kasy Oszczędności przeciw masie spadkowej ś. p. Amalii Kozłowskiej o 3 raty po 600 kor. i 19.573 kor. 68 hal., ustanawia się celem strzeżenia praw dłużniczej nieobjętej masy spadkowej względnio domniemanych współspadkobierców: 1. Anny z Kozłowskich Błońskiej, 2. Stanisława Jana 2 im. Kozłowskiego, 3. Władysława Jana 2 im. Kozłowskiego i 4. Kazimierza Jana 2 im. Kozłowskiego kuratorem pana adwokata dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie mianowano, w tem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub nie wymienią sądowi innego zastępcy lub dopóki interes ich nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. firm. 143/00 (8492)

Ogłoszenie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, iż do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano Markusa Dym właściciela realności w Turce dyrektorem przewodniczącym, Leibę Eichholz, współwłaściciela dóbr Turka i Salamona Rosen, właściciela realności w Turce członkami dyrekcyi, a Mojżesza Schein, Salomona Meiner i Munischa Scheina właścicieli realności w Turce zastępcami dyrektorów, towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Turce.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.

Sambor, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. IV 895|175 3 (8459 1—3)

Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Maryśkę Matuszewską, aby do spadku po Marcinie Tymków zmarłej w Tomaszowcach 6 maja 1894 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w przeciągu roku się oświadczyła, inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Dmytrem Petrowym z Dołhej przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojniłów, 30. kwietnia 1900.

Doniesienia prywatne.

Kolekcya starych sztychów z ery napoleońskiej 1790 - 1815
także pojedyńczo do nabycia
R. Chomicki, Lwów.

Do nabycia
we wszystkich księgarniach.

Dla zwiedzających nowy teatr!

Prof. Michała Lityńskiego „Pamiątkowy opis teatru miejskiego we Lwowie" jest wyczerpującym przewodnikiem zawierającym dokładne objaśnienia o całym gmachu, o ozdobach malarskich i rzeźbiarskich. Cena 25 ct.

Na składzie w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9 i w kasie teatralnej.

Najdłużej

potrwać mogą garderoby, gdy są chemicznie czyszczone i prasowane (wyglądają jak nowe) w pierwszym wiedeńskim chemicznym **Zakładzie czyszczenia plam Szymona Weissa, we Lwowie, tylko ul. Kopernika l. 12.** — Na żądanie czyszczę ubiory za pomocą aparatów w przeciągu kilku godzin. Listy pochwalne ze wszystkich stron.

Pracownia sukien damskich
i
nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batorego 32, I. p.

Do P. T. Mieszkańców.

Świadomi znaczenia, jakie ma Księga adresowa mieszkańców stolicy dla stosunków handlowych, przemysłowych i społecznych, podjęliśmy się przed czterema laty wydawnictwa takiej księgi, która za granicą jest nieodzownym podręcznikiem każdego, którego zawód wychodzi poza obręb kół-a domowego.

Starania nasze jakkolwiek niepełnne, nie odniosły w zupełności zamierzonego celu wobec niczem nieusprawiedliwionego braku zainteresowania się ogółu dla tego ze wszechmiar ważnego wydawnictwa.

Odzywamy się tedy do wszystkich P. T. mieszkańców naszego grodu w ogóle, a w szczególności do pp. rękodzielników, przemysłowców, fabrykantów, wszelkiego rodzaju przedsiębiorców, kupców, lekarzy, adwokatów, w ogóle do wszystkich, których zawód choćby w najdalszej mierzy wychodzi poza obręb domowego ogniska **z usilną i natarczywą prośbą o przysłanie adresów, względnie podanie zmiany mieszkania.**

Wszelkie na zwykłej karcie korespondencyjnej podane adresy umieścimy bezpłatnie.

Firmy i osoby, którym zależałoby na umieszczeniu anonsów płatnych, zechcą zażądać prospektów Księgi adresowej na r. 1901 (Rocznik V), które Wydawnictwo natychmiast franko przyszle. Cena egzemplarza wynosić będzie 4 kor. 80 hal.

Wydawnictwo Księgi adresowej.
Wydawca Fr. Reichman.
Lwów — Grotgera 3.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia
przyjmuje
do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych
Ajencya dzienników
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.
Kosztorysy na żądanie gratis.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Gródecka l. 3.

fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr.-Tow akc fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow akc fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówka, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.

Ostrzeżenie.

Syn mój Zygmunt Zimmermann otrzymał odemnie generalne pełnomocnictwo z daty Tarnopol 2. maja 1892 do zawierania jakichkolwiek bądź interesów. Prócz tego udzieliłam mu w roku 1898 specyalne pełnomocnictwo do pojedyńczych spraw. Ponieważ syn mój Zygmunt nadużył położone w nim zaufanie, przeto w obec władz dotyczących odwołałam udzielone mu pełnomocnictwa.

O mojem wypowiedzeniu nie mogą być wszyscy powiadomieni, — przeto tą drogą donoszę o wypowiedzeniu pełnomocnictw i oświadczam, że nie przyjmuję żadnych jakichkolwiek bądź przez syna mego w mojem imieniu zdziałanych zobowiązań — w szczególności jakiekolwiek bądź kontrakta kupna sprzedaży, pożyczki, najmu lub dzierżawy — przez syna mego zdziałane, jako mnie nieobowiązujące uważane będą być musiały.

Hudes Zimmermann
Podwołoczyska.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

przedają na szklanki tylko następujące firmy:

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12,
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Gródecka.
Baum H., hotel Warszawski.
Drucker J., ul Gródecka.
Hellwig Edward, Kopernika.
Fried Jakób, Rynek 13.
Antoni Feff, ulica Gródecka.
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Grünfeld A., Janowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Handwerker J., pl Smolki.
Iłków Michał, ul. Halicka.
Keil A., ul. Kopernika.
Kapko I. L., ul. Zyblikiewicza.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kessler D., ul. Pańska.
M. Keil, ul. Wałowa.
J. Kirsch, ul Gródecka.
K. Bigel, plac Chorążczyzny.
Kraus A., ul Żółkiewska.
Kreundler Jakób, Plac Bernardyński.
Lemel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Löwenbeck Jakób ul. Trybunalska 4.
M. Skulski, Teatralna.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Pomeranz N., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa.
Rack, plac Bema.
Reis H., ul. Jagiellońska.
Rothberg Max, ul. Gródecka.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg K., ulica Kazimierzowska.
Schall S., ul Kazimierzowska.
Schapira J., Rynek.
Süssmann S., ul. Karola Ludwika.
Schwarzer O., ul. Gródecka
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
Wolisch H., ul. Gródecka.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Pensyonat pani Dittner

Lwów, ul. Gołębia 3 a.

konc. przez Ministerium oświaty, przyjmuje uczenice i pensyonarki do 15. października. Tamże kurs przygotowawczy i kurs nauki języka francuskiego. Dla panienek z ukończoną 7 klasą znajduje się 8-ma klasa z wykładem polskim i niemieckim. Ogródek freblowski z wykładem niemieckim. Objaśnienia od 4—6 godz.

Miejsce kąpielowe

w zimie i w lecie dobrze odwiedzany

Radcy Dworu dr. Steinbachera
Zakład wodoleczniczy
Brunnthal
München (Monachium)

położony wśród uroczego parku.

Pod względem leczniczym racyonalnie i znakomicie prowadzony, bogato urządzony. — Najlepiej kwalifikuje się dla **chorób nerwowych**, osłabienia nerwowego, szczególnie także **seksualnych**, chorób podbrzusznych i chorób jak: (obstrukcya chroniczna, zatłuszczenie, podagra, choroba cukrowa). — Ceny skromne. — Prospekta o skutkach leczniczych bezpłatnie przez właściciela lub dyrygującego lekarza.

Dr. V. Stammler.

! Tutki „Primus" są najlepsze !

wszędzie do nabycia
Fabryka Lwów, ul. Mickiewicza l. 2.
Próby z cennikami darmo i opłatnie.





C. i k. nadworny dostawca

R. DITMAR

we Lwowie.

Największy wybór wszelkiego rodzaju

Latarń grobowych

blaszanych, cynkowych i kutych
po najumiarkowańszych cenach,
również
Kule kolorowe i Swiece niskie
w stanioli do oświetlania grobów.

P. T. Właścicieli dóbr

którzy w roku 1901 mają zamiar przeprowadzić na swoich gruntach prace melioracyjne za pośrednictwem naszej instytucyi, upraszamy o łaskawe, wczesne zgłoszenia robót już teraz, albowiem z powodu licznie napływających zamówień późniejsze zgłoszenia jedynie w miary zapasu rur i wolnych robotników moglibyśmy uwzględniać.

Zgłoszenia robót już w bież. roku ma jeszcze i tę dogodność, że potrzebne zdjęcia terenu mogłyby przed nastaniem mrozów być uskutecznione a projekta w zimowych miesiącach opracowane, tak, by już wczesną wiosną prace rozpocząć można.

Również potrzebną ilość rur moglibyśmy przez zimę na miejsce pracy dostarczyć a z powodu tańszych w tym czasie furmanek, dostawa ich daleko mniejsze za sobą pociągnęłaby koszta.

Oddział melioracyjny
Lwowskiej Filii
Banku galic. dla handlu i przemysłu
we Lwowie.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1
MAGAZYN
płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

Specyalny
Tryesteński skład
Lwów, Sykstuska 2.

Linoleum

dywany, chodniki, podkładki na umywalnie

Cerata

fartuszki, obrusy, nakrycia na meble, prześcieradła, paski na stół (Tischläufer)

Specyalny
Tryesteński skład
Lwów, Sykstuska 2.

PENSYONAT wzorowy dla chłopców.

Prywatne kursa gimnaz. i realne
zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimn. i realnych.
Korepetycye dla uczn. publ. gimn. i real.
Do egz. wstępn. do I. kl. szk. średn.
kurs przygotowawczy
Do egzaminu dojrzałości
gimn. i real., krótsze i dłuższe kursa.
Pierwsza klasa gimn. i realna
zbiorowa pryw. nauka od 8—1 rano.
☛ **Uczniowie, przepadli przy egz. wstępnym do I. kl., mogą po roku składać egz. do kl. II.** — Rozpoczęcie nauki d. 5 września.

A. STRZELECKI
b. nauczyciel Gimn. i Szk. real. Zielona l. 5 I. p. (stacya tramwaju elektr). od godz. 3—6 po połud.
Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Inteligentna panna z egzaminem z rachunkowości państwowej, poszukuje zajęcia biurowego lub tempodobn. W razie poparcia sprawy, przyrzeka honoraryum. — Zawiadomienia łaskawe Biuro anonsów „Impressa“ Lwów.

Fortepiany nowe od 300 zł., Kubessa, Lwów, Rynek 17.

Maszynki amerykańskie do siekania mięsa po zł. 3 — sita włosienne poczwórne do przecierania mięsa po zł. 1, 1.30 i 1.60
poleca
Pietr Chrząstowski
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).
Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

Ubogi Łazarz!

Z twardego łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. — Po 14-letniej pracy zawodowej, od 7miu lat obłożnie chory, odleżałem aż do kości boki i pozostaję bez dachu w okropnej nędzy. Raczcie litościwi Dobrodzieje uwzględnić prośbę moją, a Ten, który powiedział: „I kubek wody nie będzie bez nagrody“ z pewnością ten chrześciański uczynek miłosierdzia położy na wagę złota. — Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny w Ustrobnej. — Łaskawe datki upraszam nadsyłać pod adresem Łazarz Krężel, Ustrobna p. Krosno.

100—300 złr. miesięcznie

zarobić mogą osoby każdego stanu **we wszystkich miejscowościach** pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Oesterreicher**, VIII. Deutschgasse 8, Budapest.

Städtisches
Technikum Limbach i. S.
Maschinenbau. Elektrotechnik.
Hoch- und Tiefbau.
Staatliche Aufsicht.
Progr. kostenlos.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Mleko dla dzieci

od krów, u których stwierdzono za pomocą szczepienia brak gruźlicy. — Stajnię oddano pod stały nadzór c. k. władzy sanitarnej.
Mleczarnia Przeworska
ul. Hetmańska 8.



poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Ważne dla urzędów.

Stampilie metalowe i kauczukowe i wszelkie roboty w zakres rytownictwa wchodzące, wykonuje najtaniej i najgustowniej tylko artyst. Zakład rytowniczy **A. Zigmanna** we Lwowie, ulica Sykstuska l 14.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.
Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11, w Krakowie Sukiennice l. 20, w Czerniowcach ul. Ruska l. 8, w Przemyślu ul. Franciszkańska l. 24

poleca
niezawodne i niezrównane w swych skutkach

Mydła lecznicze.

hal.

Mydło będźwinowe — używa się przeciw wyrzutom i plamom naskórnym, usuwa szorskość skóry, twarzy nadaje i aksamitną miękkość 50
Mydło boraksowe — wpływa bardzo korzystnie na płeć, dokładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest znakomicie działającym środkiem przeciw opaleniu na twarzy, piegom i zgrubieniu naskórka 50
Mydło kamforowe — uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność nosa, twarzy i rąk 50
Mydło kamforowo-siarkowe usuwa czerwoność z twarzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi — kawałek 60
Mydło karbolowe i mydło karbolowo-piaskowe — do mycia rąk dla pp. lekarzy i akuszerek — kawałek 40
Mydło kreolinowe — znakomicie oczyszcza skórę, usuwa pryszcze, liszaj , świerzby, trądziki, płeć odświeża i wydelikaca — kawałek 70
Mydło siarkowe — z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wągrów na twarzy i wszelkich wyrzutów na skórze 50
Mydło siarkowo-smołowe — przeważnie bywa używane na świerzb. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej słabości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowe wynalezione a tak kosztowne środki — kawałek 70
Mydło smołowo-glicerynowe — jest pod każdym względem jednem z najlepszych desinfekcyjno-hygienicznych mydeł toaletowych. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego, jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiękczającą własność, znakomitym oraz wypróbowanym środkiem do usunięcia wszystkich nieczystości naskórnych — kawałek 60
Mydło smołowe — usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenia nóg i łupież na głowie — kawałek 60
Mydło storaksowe — używa się przy cierpieniach naskórnych a przeważnie przy świerzbach — kawałek 60
Mydło tymolowe — znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów i usuwa łupież na głowie — kawałek . . . . 1·—

Medal złoty | **Magazyn Futer** | Medal złoty

Stanisława Wrońskiego
we Lwowie, ul. Teatralna l. 5
(naprzeciw kościoła katedralnego)
poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jakoteż skóry pojedyncze. oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franco.

Przy **gruczołach, angielskiej chorobie, niedokrwności, wysypkach na ciele, chorobach gardła i płuc, starym kaszlu, dla słabowitych, blado wyglądających dzieci** polecam kuracyę moim ulubionym, znanym, przez lekarzy poleconym

Lahusena jodowo-żelazistym tranem wątrobianym.

Przez jego jodowo-żelazistą zawartość, najlepszy i najskuteczniejszy tran wątrobiany Przewyższa w sile leczniczej wszystkie inne podobne medykamenta. Smak nadzwyczaj delikatny i łagodny, dlatego przez każdego bez wstrętu zażywany bywa i lekki do zniesienia Użycie w ostatnim roku 50.000 flaszek, jest najlepszym dowodem o dobroci jego. Wiele atestów i pism dziękczynnych. Cena **3 korony.** Tylko prawdziwy z firmą fabrykanta aptekarza **Lahusena** w Bremie. Otrzymać można we wszystkich aptekach. Skład główny we **Lwowie**: apteka pod „Złotą Gwiazdą“ dr. K. Mikolasch, ulica Kopernika.



Znacznie zmniejszony widok wachlarza artystycznego, który wyszedł z okazyi otwarcia nowego teatru we Lwowie.
Na wachlarzu tym umieszczone są fotografie artystek i artystów jakoteż dyrektora **Pawlikowskiego** i widok gmachu teatralnego. Cena egzemplarza **1 złr.**, z przesyłką **1 złr. 25 ct.** Na atlasie w nader ozdobnej oprawie **3 złr.**, z przesyłką **3 złr. 25 ct.**
Skład główny w **Agencyi Dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.